Prenumerata „Kur. War.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Dziś: Ś-tej Joanny Wdowy.
Jutro: Ś-tych: Grzegorza VII Papieża Urbana.
Piątek: Ś-go Filipa Neryusza Wyznawcy.
Sobota: Ś. Magdaleny de Paz. i Bedy Kapłana.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 55.
Zachód „ „ 7 „ 59.

Długość dnia godzin 16 minut 4.
Przybyło „ „ 8 „ 26.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Niedziela: Zesłanie ś. Ducha i Ś-go Germana.
Poniedziałek Świąteczny. Ś-tej Teodozji M.
Wtorek: Ś-tych Felixa P. i Ferdynanda.
Środa: † Ś-tej Petroneli Panny.

— Ich Cesarskie Moście, z powodu pomyślnego rozwiązania Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzównej i Wielkiej Księżny Marji Teodorównej, Najmiłościwiej raczyli udzielić *trzy tysiące rubli*, do rozdania w St.-Petersburgu, według uznania kuratora Cesarskiego filantropijnego towarzystwa, sierotom niezamożnym i cierpiącym. O wykonaniu takiej Najwyższej woli w wydziale filantropijnego towarzystwa wydano właściwe rozporządzenie. (D. W.)

— Decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 kwietnia r. b. Nr 309 nadetatowy lekarz Szpitala Ś-go Rocha w Warszawie, Doktor Medycyny Filip Czajewicz, mianowany został lekarzem ordynującym w tymże Szpitalu.

— *Magistrat miasta Warszawy.* W dalszym ciągu ogłoszenia swego podaje do wiadomości osób interessowanych, że 1. p. Żelazko Andrzej pod Nr 2976 przy ulicy Solec; 2. p. Gąsowski Marcin, pod 1582c przy ulicy Jerozolimskiej, — i 3. p. Jeger Teodor pod Nr 659, przy ulicy Leszno, — zamieszkali, mają dozwoloną praktykę w mieście tutejszym jako majstrowie mularscy wykwalifikowani.

— ꝏ — Wystawa Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych pomnożyła się w ostatnich czasach kilku dziełami pędzla rozmaitej wartości i pochodzenia.

Zaraz przy wejściu napotykamy pracę pana Biedrońskiego: portret mężczyzny. Pana Biedrońskiego, znamy już jako zdolnego malarza z obrazka przedstawiającego młodą rzymską dziewczynę przy studni.

Portret jego roboty ma wielką zaletę: prostotę w układzie i naturalność kolorytu.

* * *

Chcielibyśmy serdecznie powtórzyć to samo o innych portretach figurujących na Wystawie,—nie naszą winą, że *dama* namalowana przez pana Rusawskiego wygląda jakby wyszła z pracowni... fryzjera, a z podobnie zgangrenowaną ręką należałoby co prędzej szukać ratunku, u dobrego operatora.

* * *

Pani Modrzejewska w roli Ofelii—jest reprodukcją fotografji tej artystki robionej w Krakowie u Rzewuskiego.

Portret ten zwraca na siebie uwagę wysoką ceną—i nieszczególnem podobieństwem.

Jestto dzieło pana Mireckiego.

* * *

Znana jako portrecistka pani Dukszyńska dała na wystawę pastelowy portret pana Królikowskiego.

Mamy tu do zarzucenia nieco wadliwy układ i rysunek figury—mianowicie nie proporcjonalnie wielką rękę lewą zwieszoną z poręczy fotelu.

* * *

Młody a utalentowany malarz pan Swieszewski nadesłał z Monachium dwa obrazki składające jedną całość. Przedstawiają one w krajobrazach „Pokój i Wojnę.“

Pokój upostaciowany jest w zajęciach rolnych. Na rozległej dolinie odbywają się żniwa. Wieczorne słońce przyświeca pracy. W powietrzu zawisła cisza pogodnego letniego dnia.

Drugi obrazek ma niebo szare, posępne. Na tem ponurem tle ciemniejszą smugą odbija się w dali w ogniu stojąca wieś. Pierwszy plan zajmuje trupami zasłane pobojowisko. To wojna

Gdyby pomysł cokolwiek był świeższy, małe te dwa obrazki nicby nie zostawiały do życzenia.

* * *

„Siwy konik, siwy, malowane sanki etc.“ Te słowa dostarczyły panu Dmochowskiemu przedmiot do zapełnienia płótna.

Nazwalibyśmy pracę jego obrazem, gdyby z równą starannością był wszystko wykończył. Na starannie opracowane tło, rzucił pan Dmochowski gruppę złożoną z kilku osób i koni, i to rzucił jakby szkic pobieżny.

W „siwym koniku“ są nawet pewne wady rysunku—nogi jego robią wrażenie drewnianych.

Tak samo wadliwym układem grzeszy pachołek stojący za sankami i trzymający za uzdę drugiego konia. Te usterki psują harmonję całości—a doprawdy szkoda!

* * *

Kilkunastoletnia wiejska dziewczyna zaledwie głową sięgająca po nad kłosy bujnego zbożą, posadziła obok siebie na ziemi małą dziecinę i rzuca w głębi obrazka stojącej żniwiarce pytanie: „Matula są?“

Taki jest przedmiot i nazwa maleńkiego obrazka, który wyszedł z pod pędzla pana Chełmońskiego.

Na swojskim tym obrazku oko z przyjemnością spoczywa. Wdzięczny on w pomyśle i w wykonaniu.

— G — Z dwunastego sprawozdania z wpływu i obrotu funduszów emerytalnych Kassy Zjednoczenia dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej za rok 1870, następujące o tej nader pożytecznej instytucji podajemy wiadomości. W ciągu roku zeszłego stowarzyszenie liczyło 1450 uczestników. W *dochodzie* otrzymano ze składek i wpisowego od uczestników rs. 18,415 k. 9; z dopłat od obu Towarzystw rs. 5556; z kar różnego rodzaju rs. 3922 k. 7; z procentów od kapitałów rsr. 10,770 k. 38; ze spieniężenia znalezionych przedmiotów rsr. 61 kop. 42; z zysku na wylosowanych akcjach i listach likwidacyjnych rsr. 671 kop. 72; razem rsr. 39,396 kop. 68. *Wydano:* na pensje emerytalne dla emerytów i wdów rsr. 5973; na fundusz na wychowanie małoletnich rsr. 959 kop. 42; na wsparcia rsr. 37 k. 50; na administracją Kassy Zjednoczenia rsr. 500; zwrócono składek uczestnikom rsr. 1672 k. 49; zwrócono kary niewłaściwie wymierzone rsr. 106 k. 92; na różne wydatki rsr. 39 kop. 77; razem rsr. 9,289 kop. 10. Zatem pozostało rsr. 30,107 kop. 58.

Kapitał Kassy Zjednoczenia po koniec r. 1870 składał się: 1) z akcji Drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej w nominalnej wartości rsr. 201,300; 2) z akcji Drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej rubli sr. 200; 3) z listów likwidacyjnych rsr. 36,100; 4) z listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego rsr. 8,400; 5) z gotowizny w Kassie głównej Towarzystwa rubli sr. 14,285 kop. 8; nadto: na pożyczkach hypotecznych rsr. 25,000; na pożyczkach u uczestników rsr. 5,878 kop. 60. W ogóle rsr. 291,163 kop. 68. Rzeczywista wartość kapitału Kassy Zjednoczenia z końcem r. 1870 przy realizowaniu papierów publicznych podług kursu z d. 2 stycznia r. b. wynosiłaby rub. sr. 215,730 kop. 61.

W ciągu r. 1870 wypłacono pensje emerytalne 15 emerytom; z tych najwyższa wynosiła rsr. 480; najniższa rsr. 28 kop. 80 rocznie; - i 57 wdowom, z których płaca najwyższa wynosiła rsr. 525, a najniższa rsr. 10 kop. 80 rocznie. Na wychowanie małoletnich dzieci po 47 zmarłych uczestnikach stowarzyszenia wypłacono fundusz w kwocie rsr. 959 kop. 42. Pożyczek procentowych w stosunku dwu-miesięcznej pensji udzielono 221 uczestnikom.

— G — Przy warsztatach mechanicznych kolei żelaznej Warszawsko Wiedeńskiej istnieie już od lat wielu *kassa wsparcia* czyli tak zwana krank-kassa, której głównej celem jest niesienie pomocy chorobą dotkniętym rzemieślnikom i ich rodzinom. Sprawozdanie rzeczonej kassy za rok 1870 przedstawia następujący obrót jej funduszów.

Przychód. Remanent z roku 1868 rs. 1,892 kop. $11\frac{1}{2}$; Składki od rzemieślników z ich zarobku potrącane rs. 9,149 kop. $98\frac{1}{2}$; z kar rs. 157 kop. 59; zwrot kosztów kuracyjnych rs. 6 kop. 75; wypożyczono rs. 3,195; pozostało na pożyczkach rs. 781 kop. 50, u kontrolera rs. 300; razem rs. 15,142 kop. 98.

Rozchód: Pożyczki nieodzyskane w roku 1869 rs. 827; pensja lekarza etatowego rs. 600; lekarzom na prowincji rs. 9 kop. 60; pensja chirurga etatowego rs. 358 kop. 34; felczerom na prowincji rs. 107 kop. 31; za lekarstwa rs. 3,723 kop. 52; kąpiele i łaźnie parowe rs. 179 kop. 25; za kurację w szpitalach rs. 604 kop. 98; na pogrzeby uczestników rs. 529; na wsparcia jednorazowe rs. 244; na administrację kassy rs. 183 kop: 87; na kupno kassy ogniotrwałej rs. 115; dorożki rs. 3; przyrządy chirurgiczne rs. 88 kop. 5; zajmowanie się pogrzebami rs. 7 kop. $12\frac{1}{2}$; zwrócono niewłaściwie pobraną składkę kop. 50; udzielono wsparć za czas choroby rs. 2,253 kop. 21; wypożyczono rs. 3,195; na fundusz kontrolera rs. 300; razem rs. 13,287 kop. $30\frac{1}{2}$. Zatem pozostało na r. b. rs. 1,855 kop. $63\frac{1}{2}$.

Towarzystwo
Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

—

Odpowiednio do §§ 31, 34, 35, 36 i 39 Ustawy, Rada zarządzająca ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów Towarzystwa, że

w dniu 15 (27) czerwca roku b. o godzinie 11-ej rano w dworcu stacji Głównej w Warszawie odbytem będzie trzynaste Ogólne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Towarzystwa.

Oprócz przedmiotów w zwykłym porządku rzeczy pod obrady podpadających, poddanym będzie pod decyzję tegoż Zgromadzenia wniosek:

O powiększenie kapitału Towarzystwa na potrzeby położenia drugiej linji szyn, powiększenia taboru i rozprzestrzenienia stacji.

Dla ważności uchwały w tej mierze wydaną być mającej Zgromadzenie winno być złożonem odpowiednio do przepisów § 32 Ustawy Towarzystwa.

Akcyonarjusze zamierzający uczestniczyć w rzeczonem Ogólnem Zwyczajnem Zgromadzeniu winni są złożyć najpóźniej do godziny 3-ciej po południu d. 4 (16) czerwca r. b. akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk czterdziestu w Kassie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też u jednego z niżej wymienionych domow handlowych, a mianowicie:

w Petersburgu w Banku dyskontowym, oraz w domu Gustaw Sterky i Syn;
w Wrocławiu w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego;
w Berlinie w domu G. Müller et Comp;
w Amsterdamie w domu Lippmann Rosenthal et Comp.
w Frankfurcie n. M. w domu F. Weiller Synowie;
w Dreźnie w domu Ludwika Philipson;
w Krakowie w domu Antoni Helcel;
w Bruxelli w domu Brugmann Synowie.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w trzech jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej. Jeden egzemplarz specyfikacji, poświadczony przez Kassę, wręczony będzie składającemu akcje jako dowód przyjęcia depozytu, drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie, trzeci zaś, opatrzony stemplem Towarzystwa, dołączy się do karty wnijścia Akcjonarjuszowi służącej.

Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I, II, III. Zwrot depozytu nastąpi po odbytem Ogólnem Zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem pierwszym oznaczonej i obejmującej pokwitowanie Kassy, która depozyt przyjęła. Odpowiednio do § 31 Ustawy, Akcjonarjusz może przelać służące mu na Ogólnem Zgromadzeniu prawo głosu na innego Akcjonarjusza, udział w temże Zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa dnia 8 (20) maja 1871 r. —3893—

Towarzystwo
Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej.

—

Odpowiednio do §§ 31, 34, 35, 36 i 39 Ustawy Rada zarządzająca ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów Towarzystwa, że

w dniu 16 (28) czerwca r. b. o godzinie 12-tej w południe w dworcu Stacji Głównej w Warszawie odbytem będzie trzynaste ogólne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Towarzystwa.

Akcjonarjusze zamierzający uczestniczyć w rzeczonem Zwyczajnem Zgromadzeniu winni są złożyć najpóźniej do godziny 3-ciej po południu dnia 5 (17) czerwca r. b. akcje właściwe lub pożytkowe w liczbie najmniej sztuk dwudziestu w Kassie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też u jednego z niżej wymienionych domów handlowych a mianowicie.

w Petersburgu: w Banku dyskontowym, oraz w domu Gustaw Sterky i Syn;
w Wrocławiu: w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego;
w Berlinie w domu G. Müller et Comp;
w Amsterdamie w domu Lippmann Rosenthal et Comp;

w Frankfurcie n. M. w domu F. Weillek Synowie;
w Krakowie w domu Antoniego Helcel;
w Bruxelli w domu Brugmann Synowie;
w Dreźnie w domu Ludwika Philippson.

Akcje złożono być powinny przy załączeniu specyfikacji numerów tychże akcji, spisanej w trzech jedno-brzmiących egzemplarzach i podpisanej. Jeden egzemplarz specyfikacji, poświadczony przez Kassę, wręczony będzie składającemu akcje jako dowód przyjęcia depozytu, drugi egzemplarz p. zostanie przy depozycie, trzeci zaś, opatrzony stemplem Towarzystwa, dołączy się do karty wnijścia akcjonarjuszowi służącej. Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I, II, III. Zwrot depozytu nastąpi po odbytem Ogólnem Zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej i obejmującej pokwitowanie Kassy, która depozyt przyjęła. Odpowiednio do § 31 Ustawy Akcyonarjusz może przelać służące mu na Ogólnem Zgromadzeniu prawo głosu na innego Akcjonarjusza udział w temże Zebraniu biorącego za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa d. 8 (20) maja 1871 r. —3894—

Dyrekcja Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, podaje do wiadomości, że pociąg kurjerski do Sosnowic i Granicy, z powozami klassy Iszej i IIgiej, po drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, podług nowego rozkładu jazdy kursować mający, wyjdzie po raz pierwszy z Warszawy w dniu 19 (31) maja r. b. o godzinie 10tej wieczorem.

Warszawa, dnia 10 (22) maja 1871 r.
(1—1) —3895—

— Ministerjum Finansów okólnikiem z 30 marca (12 kwietnia), zawiadomiło Izby skarbowe w królestwie Polskiem o rozciągnieniu na Królestwo obowiązujących w Cesarstwie przepisów dozwalających członkom rodzin kupieckich pełnić obowiązki subjektów handlowych przy głowach rodziny, bez wyjednywania odpowiednich świadectw i bez zawierania kontraktów. Pełnoletnie osoby płci męzkiej otrzymują świadectwo, że są członkami rodziny kupieckiej. Za świadectwo to zastępujące paszport, opłaca się w 1-ej gildji 10 rs. w 2-ej zaś 5 rsr.

— Przy zakładaniu ogrodu Pomologicznego, w pobliżu byłego folwarku pomisjonarskiego Sto-Krzyzkiego, mają być poprowadzone, dla ułatwienia komunikacji z tą częścią miasta, dwie nowe ulice, które przecinać będą istniejące już obecnie ulice: Nowogrodzką, Wspólną i Hożą, w kierunku od alei Jerozolimskiej do wału miejskiego. Z decyzji JW. Hrabiego Namiestnika w Królestwie, jedna z tych ulic otrzyma nazwę ulicy *Leopoldyny*, druga zaś ulicy *Teodora*. (D. W.)

— Ksiądz Juszyński, biskup dyecezji Sandomierskiej, w przejeździe na założenie kamienia węgielnego pod nowo budujący się kościół w parafji Wysoka, powiecie Końskim, przybył do m. Szydłowca i w d. 15 b. m. udzielał Sakrament bierzmowania w miejscowym starożytnym kościele 983 osobom.

— Donosiliśmy już w swoim czasie o zamierzonem połączeniu Stacji Petersburskiej ze stacją drogi Żelaznej Wiedeńskiej. Świeżo dowiedzieliśmy się, iż projekt ten obejmujący budowę mostu na Wiśle poniżej Warszawy, zatwierdzony został—ale nie wszyscy wiemy podobno, iż połączenie stacji kolei Terespolskiej ze stacją Petersburską, jest również bliskie urzeczywistnienia. To łoiczne następstwo faktów, wielkiego jest znaczenia dla miasta a pośrednio i dla Pragi.

Ważniejszem wszakże dla tego przedmieścia jest, zawiązać się mające Towarzystwo Akcyjne, w celu pośrednictwa w handlu bydłem, a jeszcze ważniejszem, jak również niezbędnem dla pomyślności Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, jest urządzenie dogodnego embarkaderu i przystani dla statków na Wiśle.

Żaden rodzaj transportu produktów surowych, z rodzajn dostawianych do Brześcia kolejami: Smoleńską i Berdyczowską, niemoże współzawodniczyć z transportem wodnym co do kosztu, jednakże ryzyko w dostawie na termin, może zmusić transportującego do obrania kosztowniejszej, ale za to szybszej a nadewszystko pewnej komunikacji, jaką będzie kolej Brzesko-Grajewska.

Ruch towarowy handlu wywozowego na kolei Terespolskiej będzie nader ograniczony, wiadomo przecież, iż wszystkie koleje na świecie, na przewożeniu towarów opierają swoje istnienie i wielkie, a godziwe stąd zyski ciągną. Tymczasem brzeg Wisły, pomijając, że nieprzedstawia żadnego schronienia dla statków—nieposiada ani jednego punktu do ładowania sposobnego. Wał ochronny, pod tym względem, stan rzeczy pogorszył, utrudniając przystęp do wody.

Tak więc, przystań i plac do ładowania na statki, koniecznie jest potrzebna; leży ona w interesie Pragi, Warszawy i handlu na Wiśle,—a głównie może leży w dobrze zrozumianym interesie Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

— Warszawa miała już sposobność podziwiać z wiosną niesłychane kaprysy natury, cuda magiczne i wysilenia non plus ultra akrobatycznej zręczności. Do tych wszystkich nadzwyczajności przybędzie wkrótce z Wiednia, dziwotwór zwracający powszechną uwagę uczonych i prostaczków w stolicy Habsburgów. Jestto trzynastoletnia dziewczynka, urodzona we Włoszech, nosząca nazwisko Gambadella, a kształtem i powierzchownością tak zbliżona do małpy, że najbieglejszych zoologów w błąd wprowadzić może. Nawet przerażającej pamięci miss Julję Pastranę, włoszka owa w potworności przewyższa,—a co dziwniejsza, że na usprawiedliwienie swych wdzięków, żadnego interesującego rodowodu nie posiada. Jest po prostu córką prawą szczęśliwej pary wieśniaków Sycylijskich, którzy nie przywidywali zapewne, iż dadzą życie istocie, wprawiającej w podziw cały świat uczony.

— „Dzień z życia Diderota“ obrazek dramatyczny, który dziś po raz pierwszy ukaże się na warszawskiej scenie, jest przekładem z francuzkiego; pierwotwór zaś wyszedł z pod pióra pp. Carré i Deslandes. W odegraniu tego obrazka przyjmą udział panie: Niewiarowska, Borkowska i Micińska, oraz panowie: Królikowski, Chęciński i Kwieciński.

— W r. b. na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wykonana będzie budowa 107 domków dróżniczych, w roku zaś przyszłym, takichże domków 94 czyli razem 201. Wszystkie domki będą murowane z dodaniem stajenki, piwniczki i ogródka. Koszt na ten cel wyanszlagowany wynosi przeszło rs. 188,000.

— Jutro po raz drugi na warszawskiej scenie w Łucji z Lamermooru śpiewać będzie panna Büdel-Adami.

— Zakłady kąpielowe w Busku i Solcu z dniem 1 czerwca otwarte będą dla publiczności. Ważną dogodność dla osób udających się tam na kurację stanowić będą omnibusy, które kurswać mają z Kielc do obydwóch tych miejscowości. Kielce jak już donosiliśmy mają mieć stałą przez prywatnego przedsiębiercę urządzoną omnibusową komunikację z Petrokowem podróż więc nie będzie już przedstawiać uciążliwej jazdy najętemi furmankami co nieraz dla osób zwłaszcza chorych pociągało za sobą dotkliwe niedogodności i przykrości.

— W zeszłą środę w Kaliszu przy kopaniu fundamentów pod nowo wznieść się mający dom, zawaliła się ściana i przysypała dwóch pracujących mularzy. Pomimo udzielonej im natychmiast pomocy, ludzie ci do życia przywróconemi już być nie mogli.

— Mamy nareszcie pogodę i to zdaje się stałą, od wczorajszego bowiem rana wieje wiatr wschodni, przynoszący nam powietrze suche. Bielany mogą być w tym roku nadzwyczaj liczne. Stęsknieni wycieczek warszawianie zapragną prawie wszyscy skorzystać z pierwszej nadarzającej się sposobności. Ruch po magazynach i sklepach z ubiorami ogromny. Nigdy może przejście z pory dżdżystej i chłodnej do pogodnej i ciepłej nie było tak nagłe. A że u nas po większej części przywyknięto robić sprawunki w ostatniej chwili, więc też dopiero wczoraj i dziś każdy kupuje i robi obstalunki letnich ubiorów, które radby jak najrychlej mieć gotowe. Bieżący tydzień będzie żniwem dla krawców i modniarek.

— Przed dwoma zdaje się laty, na ulicy Miodowej, położono cztery pasy bruku żelaznego i przy przebrukowaniu ulicy zwieziono massę ziemi dla podniesienia poziomu. Obecnie zaś na tem samem miejscu układa się nowy bruk żelazny i znów poziom obniża, skutkiem czego okazała się potrzeba wywiezienia poprzednio sprowadzonej ziemi. Ta właśnie okoliczność sprawiła że ogród Krasiński został podniesionym na cal lub więcej. Wszystką bowiem ziemię zbyteczną z ulicy Miodowej wywożą do ogrodu Krasińskich i usypują aleje. Czy w razie deszczu mniej będzie przez to błota w ogrodzie? wątpimy, ale że kurzu będzie daleko więcej, o tem wątpić nie można.

— Wczorajszy dość pogodny dzień, pozwolił orkiestrze Bilsego odegrać koncert w ogrodzie. Widać jednak, że publiczność przywykła do codziennego deszczu nie bardzo dowierzała pogodzie — nie zebrało się bowiem w dolinie tylu słuchaczów, ile spodziewać się można było.

— Są dzieła dramatyczne mające zawsze urok świeżości — nie starzejące się nigdy. Z nich jedną jest „Zemsta za mur graniczny“. Pierwszy czy dziesiąty raz widziana jednakowo zajmuje i bawi. Nie ma pewno nikogo wśród uczęszczającej do Teatru publiczności warszawskiej ktoby tego arcydzieła nie znał ze sceny, nie umiał nawet na pamięć jednego lub kilku ustępów — a mimo to ile razy afisz zwiastuje ukazanie się „Zemsty,“ zawsze tytuł ten ściąga do sali znaczną liczbę widzów. Wczoraj więcej jak kiedykolwiek zebrało się publiczności bo rolę Cześnika grał Rychter — który pojmuje i gra ją lepiej niż ktokolwiek. Serdecznemi oznakami zadowolenia płacono artyście za doznaną roskosz. Przyznać też trzeba, że wszyscy w Zemście występujący artyści dzielnie przyczyniali się do utworzenia harmonijnej całości.

W „Grzeszkach babuni“ pani Bakałowiczowa zbierała zasłużone oklaski wspólnie z panną Popiel.

— Onegdaj w cyrkule Nowoświetskim, pies podwórzowy wściekłszy się, podrapał rękę chłopczykowi ośmioletniemu i pokąsał dwóch psów. — Chłopczyk leczy się w domu rodziców, psów zaś zabito. (Gaz. Polic.)

— Onegdaj w poniedziałek, znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze wielkim 515; w teatrze Rozmaitości 274; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 310.

— W dniu onegdajszym pochowano na cmentarzach: prawosł. ciał zmarłych mężczyzn—, kobiet—; na cmentarzu katolickim mężczyzn 7, kobiet 4, dzieci 9; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn –, kobiet—; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn 2, kobiet 2.

— W dniu onegdajszym, przyjechało do Warszawy osób 139, wyjechało zaś 122. (Gaz. Polic).

— Guwernantka, dotknięta głuchotą i osłabieniem wzroku, której praca stanowiła byt jej i w wieku podeszłym matki jej; nie mając funduszu na kurację i podróż do Ciechocinka, poleca się wspaniałomyślnym i litościwym Osobom, aby raczyły jej w tem dopomódz, gdyż ta kuracja, według opinji Lekarzy, ma ją zupełnie uzdrowić i dać możność dalszego pracowania.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od X. rs. 1, dla K. J.— Złożono oraz od R. R. z Lubelskiego 890 marek, od J. J. 92 marek, od T. K. z Żob: 146 marek.

— Parasolkę dziecinną znalezioną na folwarku S to Krzyskim, w czasie sztuk na linach, odebrać można za udowodnieniem w Rędakcji Kurjera Warszawskiego.

┼ Jutro, to jest we czwartek, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Tomasza **Jackowskiego**, odbędzie się w kościółku Świętej Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej, o godzinie 9tej rano, żałobna Msza za spokój duszy jego, na którą pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.
—3869—

┼ W przyszły piątek, to jest dnia 26 b. m. za duszę ś. p. Antoniego, Feliksa i Władysława **Żwanów**, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godzinie 11tej z rana, w kościele powązkowskim, a następnie poświęcenie pomnika na tamtejszym cmentarzu, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, pozostała rodzina zaprasza. —3901—

— *Szczawnica, 20go kwietnia 1871 r.*— Dziś przed południem, po odbytem żałobnem Nabożeństwie, zwłoki ś. p. Leokadji **Cyprysińskiei**, z Warszawy, zmarłej w Szczawnicy 20go sierpnia 1858 r. i złożone czasowo do mego familijnego grobowca, przeniesiono i pochowano kosztem moim na cmentarzu szczawnickim; o czem jej pokrewnych i przyjaciół niniejszem powiadamiam.— Józef *Szalay*. —2781—

— „Birż. Wied:“ ogłaszają treść sprawy w drodze apelacji, rozpoznawanej obecnie w piątym Departamencie Rządzącego Senatu. Mieszkaniec guberni grodzieńskiej, miasteczka Indury, staroz. Szewel Efran, z powołania handlujący, raptownie przyszedł do znacznego majątku, przeniósł się w r. 1866 do Wiilna i został kupcem 2-ej gildji. Na skutek podanej denuncjacji i dopełnionego śledztwa w kraju i za granicą, okazało się że rzeczony Efran prowadził handel kradzionym złotym piaskiem z kopalni Sybirskich, który kupował w gubernji permskiej w Irbicie i sprzedawał za granicą we Frankfurcie. Za jeden taki transport otrzymał on od tamecznego kupca Berklejder 36,957 tal. i 2 silb. W r. 1866 Efran uciekł z więzienia w Grodnie, dopiero w 1869 zatrzymanym został w Darmstacie. Podsądnych w tej interessującej sprawie znajduje się 50 osób. Wyrok senatu jeszcze nie zapadł.

— „Mosk Wied:“ donoszą o śmierci znakomitego profesora chemji w tamecznym Uniwersytecie, Mikołaja Laskowskiego, zmarłego na zapalenie płuc.

— „Nikołajewski Wiestnik“ uwiadamia, iż komissja śledcza w Odessie, z powodu zaszłych nieporządków i napadu na mieszkania żydów, wykryła główne winnych w tej sprawie 75 osób.

— „Kaługskie Gub. Wied:“ piszą, że obywatel tameczny Malcew, właściciel dwóch fabryk, a mianowicie żelaznej w pow. Żiżdrińskim i szklannej wBrańskim, oddalonych od siebie o werst 70, swoim kosztem urządził między nimi telegraficzną linję.

— „Gołos“ donosi z Odessy, że składka na wsparcie rodzin, które ucierpiały w czasie ostatnich nieporządków wynosi już 70,000 rs.

— „Mosk. Wied:“ piszą: że w powiecie Trokskim gub. Wileńskiej, ustanowiona komissja śledcza wykryła uorganizowaną bandę złodziei koni. Aresztowano już 70 winowajców. Jeden z podejrzanych o udział i pomaganie, zastrzelił się, według pozostawionej kartki „ze wstydu.“

× D. 22-go b. m. zmarł w Wiedniu, dramaturg, członek Izby wyższej w Cislejtanji, baron v. Münch-Bellinghausen, znany w literaturze pod nazwą Fryderyka Halma.

× W dniu dzisiejszym jako w rocznicę śmierci Kopernika odbywa się w Toruniu uroczystość pamiątkowa, przyczem wmurowaną będzie w ścianę domu w którym urodził się nieśmiertelny astronom tablica kamienna z odpowiednim napisem w języku niemieckim. Uroczystość ma się zakończyć ucztą.

× Dowiadujemy się że pani Modrzejewska przybywszy do Lwowa na gościnne wystąpienia, w przeddzień przedstawienia „Adrjanny Lecouvreur“ które miało odbyć się w zeszły czwartek zasłabła, skutkiem czego wystąpienie jej odłożonem być musiało.

× Pan Rapacki w Krakowie występował w tych czasach w „Posażnej jedynaczce“, w komedji „Za pozwoleniem łaskawa pani“ i w „Hamlecie“.

× D. 21-go b. m. odbyło się uroczyste otwarcie kolei żelaznej, poprowadzonej na górę Rigi w Szwajcarji; nazajutrz miano ją oddać już do publicznego użytku. Punkt do którego dochodzi kolej na górze, wzniesiony jest 5,500 stóp nad powierzchnią morza.

× Drukarnia p. I. J. Kraszewskiego w Dreznie, nabyta została w tych dniach przez Doktora Łebińskiego z Poznania, który ją zamierza tam wkróte sprowadzić. Drukarnia ta zaopatrzona jest w wyborowy i najwytworniejszy materjał, jak świadczą o tem wyszłe w ostatnich czasach z niej wydawnictwa, np: „Dante“, „Brzegi Willi“ i t. p. Nabywca zamierza jeszcze drukarnię tę powiększyć. (G. W.)

× Panna Hoffman pierwszą artystka teatru krakowskiego, pojechała do Monachjum dla przypatrzenia się grze sławnej niemieckiej aktorki panny Ziegler.

× Donoszą nam z Krakowa że wystąpienia p. Rapackiego ściągają za każdym razem liczną publiczność.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Wiadomości dziś nadchodzące rzucają już pewniejsze nieco światło na fakt wejścia wojsk rządowych do **Paryża**. Wejście to poprzedziły d. 20 b. m. walki na zachodzie i południo-zachodzie, walki niepomyślne dla powstańców. Potężne baterje zachodnie prowadziły dalej zniszczenie, burząc do reszty bramy Maillot, Auteuil, Muette i St. Cloud. Z chwilą w której ta ostatnia zapadła się i zostawiła wyłom w wale, wojska jenerała Douay rzuciły się naprzód i nie znalazłszy żadnego oporu, weszły na drogę miejską, prowadzącą do Wersalu. Tak przedstawia pierwszy moment stanowczego zwycięztwa, okólnik Thiersa z d. 21-go w wieczór. Według innych doniesień, wojska należały do korwusu Vinoy, a wejście odbyło się nie przez St Cloud, ale przez Muette. Pierwszy żołnierz wojsk regularnych stanął na territorium Paryża pomiędzy godziną $3\frac{1}{2}$ i 4-tą po południu d. 20 b. m.

Kiedy wojska rządowe przekraczały mur paryzki, brama Auteuil zostawała jeszcze w rękach powstańców, którzy jednak widząc trudność utrzymania się, wywiesili flagę parlamentarską. Brama ta zatem przeszła bez walki w posiadanie zdobywców, którzy zyskali nowe wejście i dogodną drogę do posuwania się w głąb' miasta. Jeżeli przypuścimy, że jednocześnie i brama Muette, którą w Paryżu miano za straconą już w południe d. 21-go, dostała się w ręce wersalczyków, łatwo pojmiemy jakim sposobem do rana dnia następnego już 80,000 wojska znajdowało się na territorium miasta, a przy tak wielkiej sile, zajęcie pozycji powstańczych i dotarcie aż do Trocadero, Szkoły wojskowej i pól elizejskich, nikogo zadziwiać nie powinno.

Dziwnym tylko, śmiesznym w obec szumnych zaklęć komuny wydawać się musi ten opór jaki spotykają wojska rządowe. Jest on nadzwyczaj słabym prawie żadnym. W zamku La Muette, punkcie bardzo obronnym—ale widocznie odosobnionym, nie znajdującym się na żadnej linji fortyfikacyjnej, całą załogę prawie wzięto do niewoli. Na kilkowiorstowej odległości od St. Cloud do pola marsowego nie napotkano ani owych strasznych barykad ziemnych, które miały być urządzone dla tego, że są lepsze od kamiennych, ani torpedów, ani okropnych stawów i rowów z naftą, ani min z petroleum. Wszystko co pisano, donoszono i krzyczano o wielkich przygotowaniach do obrony—okazuje się nędznem kłamstwem, a chociaż przez to charakter i honor ludzi kierujących komuną zyskują wcale nieszczególną sławę, ludzkość za to powinszować sobie może, iż teraz przynajmniej na małości ludzi bardzo dobrze wyszła.

Bombardowanie Łuku tryumfalnego, będące głównym jeśli nie jedynym poważnym krokiem zaczepnym wersalczyków w środku Paryża, musiało w krótkim czasie doprowadzić do zadawalniającego rezultatu, skoro wczorajszy telegram nasz donosi już o dotarciu wojsk do placu nowej opery, a zajęcie tej pozycji nie dałoby się uskutecznić bez zajęcia Pól Elizejskich. W każdym razie byłoby ono krokiem ryzykownym. Opór przy Łuku musiał być stosunkowo również słabym i niedołężnym jak i w La Muette i chociaż brak nam wszelkich szczegółów, zdaje się że Pola Elizejskie, południowa część bulwaru wewnętrznego na prawym brzegu Sekwany, Plac Zgody, musiały się już znajdować w niespornem posiadaniu wersalczyków wtedy, kiedy wysyłano wczorajszy telegram. Niewiadomo tylko czy Trocadero zdobyte zostało i czy potrzebowało być zdobywanem; w każdym razie zaatakowana z dwóch stron od placu Marsowego i od Muette, pozycja ta w kilka godzin upaść by musiała.

Odniesienie tak wielkich korzyści w ciągu 24 godzin w dniach 21 i 22 b. m. daje nadzieję rychlejszego niż z początku sądzić było można, triumfu nad komuną. Trzeba przyznać, ze dezorganizacja i niedbalstwo mające zródło swe w blagerji, tchórzostwie i zniechęceniu samej komuny—przyszły wiele w pomoc wojskom wersalskim. Gdyby czyny stały na wysokości słów — zdobycie nie byłoby tak łatwem.

Zdaje się, że to te psychologiczne najpierw a skutkiem nich polityczne czynniki, dzielniej niż odstępstwo i kontrarewolucja przyczyniły się do zaniechania obrony na południu, gdzie wejście wersalczyków przez Montrouge nie było wcale nieodbitą koniecznością wojenną, gdzie można się było jeszcze bronić — a opuszczenie dobrowolne wałów wskazuje, że obrona na drugiej linji barykadowej nie będzie zbyt silną nawet w tem przypuszczeniu, że wał wydanym został przez zdradę, to jest obywatelskie porozumienie się z wersalczykami.

Postęp wersalczyków od południa jest daleko powolniejszym niż od zachodu. Dnia 21-go b. m. jeszcze wejście od tej strony nie było faktem dokonanym. Powstańcy tego d. dopiero opuścili Montrouge (fort) i Malakoff i przez parlamentarza oznajmili to generałowi Cissey. Z wału wszakże nie zaprzestali ognia, prowadzili go jednak więcej dla formy i wiedząc już o wdarciu się wersalczyków na brzeg prawy—uznali za stosowne nie bronić wału i wydać go w ręce wojsk rządowych, które dopiero nazajutrz skorzystały z tego w celu wejścia do Paryża i dnia 22-go z rana 15 do 20 tysięczny oddział wszedł przez bramę Montrouge. Według innych doniesień siła oddziału jest dziesięć razy mniejszą.

W obec szybkich postępów na prawym brzegu działanie od południa jest nawet teraz zbytecznem, tak jak zbytecznem było atakowanie fortyfikacji zewnętrznych gdy się posiadało Mont Valerien i cały wał odsłonięty od zachodu. Rozwój wypadków przekonał że cios stanowczy za którem poszło blizkie już dokonanie zwycięztwa wymierzonym być mógł najprędzej jeśli nie od Neuilly, to od lasku bulońskiego w każdym razie od Zachodu. Na co więc ten rozlew krwi w Clamart, w Moulin Sacquet, w Oiseaux w Bourg la Reine i innych miejscowościach, których posiadanie było bez znaczenia dla triumfu?

Najpóźniej z rana 22-go b. m. powstańcy musieli opuścić Neuilly i Asnières, w przeciwnym razie zostali odcięci od Paryża bo zdaje się że dziś lub nawet wczoraj jeszcze wersalczycy podstąpią pod Batignolles i Montmartre, gdzie stoczą stanowczą walkę z gwardją narodową, która w tym ostatnim punkcie założyła sobie cytadellę i prawdopodobnie z energją bronić się będzie; rzucenie zaś wielkich sił w tę stronę przetnie zupełnie odwrót powstańcom w Neuilly, Asnières. Levallois i Clichy.

Zamęt w sprawach konstytucyjnych **Austrji** nie pozwala rokować o blizkim końcu obecnego przesilenia. Doktór Herbst przedstawił naszkicowany przez siebie adres komitetowi konstytucyjnemu, który przychylił się do osnowy tego dokumentu. Z telegraficznego streszczenia adresu okazuje się, że oparty on jest tylko na zupełnej negacji i stawia tylko jedną pozytywną choć nader ogólnikową zasadę, że powinnoby być lepiej jak jest, czyli, że reforma konstytucyjna jest niezbędną. Podobne twierdzenie nie nadaje adresowi powabu nowości i dla tego też wątpliwość co do jego losów jest niemożliwą.

Tymczasem Węgry wkrótce zapewne znajdą się w obec podobnych zawikłań jak te, które tamują normalny bieg spraw Przedlitawji. Wybory dokonane w Kroacji w celu odnowienia sejmu w Agram, zapewniły powodzenie wyłącznie prawie kandydatom stronnictwa narodowego. Na trzydziestu czterech wybranych deputowanych, sześciu tylko należy do partji przychylnej unji Kroacji z Węgrami. Stało się to mimo najgwałtowniejszego nacisku wywieranego na wyborców przez administrację, złożoną po większej części z madziarów lub kreatur rządu peszteńskiego. Urzędnicy zagrożeni byli dymisją wrazie gdyby nie głosowali za kandydatami rządowemi; aresztowano kilku przewódców stronnictwa narodowego, posłano oddziały wojsk i żandarmerji do kilku miejscowości dla działania postrachem na wyborców. Te nadużycia administracyjne tem większą nadają doniosłość rezultatom wyborów. Pozostaje do wybrania jeszcze około trzydziestu deputowanych, a jeśli i w tej liczbie zapanuje żywioł narodowy, opozycja będzie miała większość w nowym sejmie. Pierwszym aktem przyszłej działalności prawodawczej w Agram, będzie może protestacja przeciwko wysłaniu deputowanych kroackich do Izby peszteńskiej, a w takim razie parlament węgierski znalazłby się w obec Kroacji w tem samem położeniu, w jakiem dziś znajduje się wiedeńska Rada państwa względem Czech: kwestja kroacka stałaby się dla Zalitawij tem, czem kwestja czeska jest obecnie dla Przedlitawji.

Ostatnie rosprawy w **angielskiej** Izbie gmin nad budżetem i nad położeniem Irlandji, wykazały bezsilność opozycji w kwestjach wewnętrznych. Atak pana Disraeli na kanclerza szachownicy był tylko turniejem oratorskim, którego nikt nie wziął na serjo, wszyscy bowiem wiedzieli, że jeśli polityka finansowa gabinetu nie odpowiedziała oczekiwaniom kraju to program konserwatystów był jeszcze niemożliwszym do przyjęcia. Tak samo się rzecz miała z bilem proponowanym w celu przywrócenia porządku w Irlandji, który przyjęto 293 głosami przeciwko 11-stu.

To też mimo opozycji wywołanej w sferach wojskowych przez zniesienie sprzedaży stopni, polityka wewnętrzna gabinetu nie napotka prawdopodobnie w obecnym perjodzie posiedzeń, niebezpiecznego oporu. Nie można tego powiedzieć o polityce kolonialnej i międzynarodowej, która zapewne będzie jeszcze przedmiotem dyskusji z powodu traktatu waszyngtońskiego. Obie Izby w Nowym Brunświku jednogłośnie zaprotestowały przeciwko duchowi tego traktatu wystawiającego na szwank interesa kanadyjskie, a w Stanach Zjednoczonych p. Sumner rospoczął kampańję przeciwko Anglji mową, w której ustępstwa delegowanych angielskich nazywa niewystarczającemi i żąda ażeby uznanie winy gabinetu angielskiego w sprawie Alabamy, było uważanem za bezsporną podstawę wszelkich układów.

W Anglji najsumienniejsi obrońcy traktatu widzą dobrze, że opozycja prawodawstw kolonjalnych może spowodować ważne zawikłania w stosunkach metropolji do osad amerykańskich. Dziennik „Spectator“ zaleca rządowi utrzymanie traktatu nawet w obec protestacji konfederacji kanadyjskiej, pod warunkiem jednak ażeby w przyszłości kolonjom pozwolono mieć większy wpływ na negocjacje dyplomatyczne bezpośrednio ich dotyczące.

Gabinet angielski nie odstąpi prawdopodobnie od traktatu; krok ten jednakże może być uważany przez kolońje za pewien moralny nacisk położony na pretensji metropolij do supremacji.

Ze **Sztokolmu** donoszą, że sejm szwedzki zamknięty został w dniu 20-m b. m. Król ubolewał w mowie tronowej nad odmowną uchwałą sejmu w kwestji reorganizacji armji, zapowiedział jednak równocześnie zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia w celu ostatecznego rozpatrzenia tej sprawy. Niedojście do skutku aktu unji skandynawskiej było również przedmiotem ubolewania monarchy.

Wiadomości Telegraficzne.

Frankfurt 21-go po południu.—Wczoraj w wieczór Favre i Bismarck konferowali zsobą od 10 do 12-ej a dziś po południu od 12-ej do 3-ej. Na dzisiejszą konferencję wezwano Pouyer Quertiera, który dziś już odjechał do Francji.

Frankfurt 22-go. — Bismarck i Favre odjechali dziś z rana o godz. 8 ej. Odbyli oni jeszcze wczoraj w wieczór kilkogodzinną naradę.

Wersal 21-go godz. 10 wieczorem. — (Ag. Hav.) Wojska nasze dziś o godz. $3\frac{1}{2}$ wdarły się do miasta przez bramę St Cloud. Były to oddziały strzelców marynarki. Zajęto bramę i poprzecinano druty telegraficzne. Na bramie Auteuil przed godziną 5-tą powiewała już flaga parlamentarska. Sądzą, że sfederowani chcą poddać bramę.

Według innych doniesień, zajęcia bramy St Cloud dokonał pułk 37 z armji (rezerwowej) jen. Vinoy. Podług depeszy jenerała Cissey, parlamentarze federalni oznajmili opuszczenie Malakoff i fortu Montrouge, ale baterje na wałach ciągle jeszcze strzelały.

Ostatnie wiadomości o godz. 7-ej wieczorem opiewają, że dwa pułki przez Auteuil weszły do Paryża i przedarły się do tego czasu poza wiadukt chemin de fer de ceinture, napotkawszy przytem tylko słaby opór. W Paryżu strach paniczny, zapewniają że Pyat, Grousset i inni przywódzcy komuny zniknęli.

Wiedeń 21-go.—Adres zredagowany przez Herbsta a przyjęty przez komissję konstytucyjną z małemi zmianami, uwydatnia na wstępie tę okoliczność, że środki przedsięwzięte przez gabinet dla połączenia wszystkich ludów Cislitanji we wspólnej działalności parlamentarnej, pozostały bez skutku. Pokój z nieprzyjaciołmi konstytucji nie da się osiągnąć przez po-

jedyncze ustępstwa; dotychczasowe działania rządu ośmieliły tylko tych nieprzyjaciół do walki z żywiołami konstytucyjnemi i zaostrzyły sprzeciwieństwa stronnictw. Adres wykazuje dalej wzrastającą nieufność zwolenników konstytucji i kładzie nacisk na to, że wnioski i oświadczenia gabinetu obudzają obawę: czyli przeszłe i przyszłe akta rządu nie okażą się raczej wynikami czasowych doraźnych pobudek, aniżeli dojrzałej rozwagi. Konstytucja nie jest z istoty swej niezmienną, niedającą się wzruszyć, ale federalistyczne ukształtowanie całej jednej połowy monarchji sprzeczne jest z zasadniczą ideą kompromissu, na którym opiera się konstytucyjna forma rządów w każdéj z dwóch połów. Dokonana w sąsiedztwie monarchji formacja wielkich jednolicie zorganizowanych państw wymaga również i skupienia wszystkich sił Austrji w jedną całość. Rozszerzenie autonomji krajów może być dopełnione tylko jednocześnie z reformą wyborów do rady państwa w tym duchu, aby je oswobodzić z pod wpływu sejmów krajowych.

Bukaresz 21-go. — Nietylko w Bukareszcie ale i po wsiach stronnictwo porządku odniosło na wyborach zwycięztwo tak, iż rząd pewny jest silnej większości w Izbie.

Londyn 22-go. — Słychać, że lord Russel odroczy swój wniosek za odrzuceniem traktatu waszyngtońskiego, do dnia 9 czerwca. Odrzucenie wniosku jest prawie niewątpliwem.

Londyn 22-go. — „Biuro Reutera“ donosi z Wersalu pod dniem dzisiejszym: „Większa połowa armji wersalskiej dostawszy się do Paryża przez bramę St Cloud, przeszła już Passy i Auteuil i dotarła do Trocadero i Łuku trjumfalnego. Ogień działowy skierowany jest na pola elizejskie. Dziś z rana 15 do 20 tysięcy ludzi zaczęło wchodzić do miasta przez bramy Vaugirard i Montrouge; inne wojska mają wejść przez bramy Auteuil i La Muette które zostały już zajęte.

Wersal 22-go. — Około 80,000 ludzi posunęło się już do Łuku, Trocadero, Avenue Uhrich (de l'Imperatrice?) i szkoły wojskowej. Dziś z rana słychać było żywy ogień z dział; zdaje się, że skierowany on był na barykady wzniesione przy Łuku. Dziś w nocy wojska zdobyły zamek La Muette w Passy i wzięły 600 jeńców, z tych 400 (pomiędzy którymi Assy) dziś z rana odstawiono do Wersalu.

Wiedeń 22-go. — Delegacja Rady państwa została dziś otwartą. Kawaler v. Schmerling wybrany na prezydenta; Vidulich na vice-prezydenta. Hr. Beust zawiadomił delegację, że Cesarz jutro o godzinie 2-ej przyjmować będzie członków delegacji. Hrabia następnie złożył księgę czerwoną i preliminarz wspólnych wydatków wraz z odpowiednim memorjałem i potrzebnemi wyjaśnieniami.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 24 Maja godz. 11 m. 40 z rana.

Wersal 23.go.—Wojska rządowe zajęły Quen, plac Clichy, dworce kolei: Montparnasse i St. Lazare, plac de l'Industrie, Ciało prawowawcze i hotel Inwalidów. Bataljony gwardji narodowej sprzyjające porządkowi reorganizują się. Wielu merów paryzkich powraca do Paryża. Montmartre było od rana bombardowane, a popołudniu atakowane i zajęte.

Zbuntowane plemiona w Algierze dają zakładników. Porządek powraca.

Z PARYŻA.

Pociągi wiozące rannych przesuwają się bezustanku jak cienie na widnokręgu miasta. Lud kupi się, patrzy na pokaleczone ciała współbraci i wraca do domów w ponurem milczeniu.

Jeżeli wojna z obcym narodem, w przebiegu swoim wywołuje upojenie, znamionujące się zapomnieniem o klęskach dla trjumfów i sławy,—rozterki domowe rodzą dziki szał, zmieniający się prędko w bezmyślną apatję. Wszystkie podnioślejsze uczucia zdają się zamierać w piersiach, ustępując miejsca fanatycznej wściekłości.

W obec czynów, jakich dopuszczają się walczący z sobą francuzi, bledną najjaskrawsze opisy nadużyć wojsk pruskich, tak często spotykane w szpaltach pism francuzkich podczas ostatniej wojny. Takie to już widać smutne prawo niezgód rodzinnych.

Pomimo bombardowania przedmieść, śmierci wyludniającej miasto w przerażający sposób, blizkiej nadziei powtórnych głodowych dni, nieustannych aresztowań i konfiskowania dzienników, Paryż wydaje się spokojnym i zrezygnowanym. Wydaje się, powtarzamy, któż bowiem może odgadnąć ile burz ten spokój pokrywa?

Nowy rząd porusza niebo i ziemię dla wynalezienia źródeł dochodu. Zapasy marek pocztowych, zgromadzone jeszcze przez b. administrację b. cesarstwa, sprzedaje komuna o 1 sous wyżej niż przedtem. Oprócz tego pokazują ciekawemu ludowi salony i galerje Tuilleries za opłatą 50 centów od dorosłych, a 25 od dzieci.

W d. 12 maja, odbył się wielki koncert w Tuilleries, na dochód wdów i sierot po zabitych gwardzistach narodowych. Słuchaczów zebrało się przeszło 12,000.

WYJĄTEK.

Młodości co marzeniem biegniesz w górne kręgi,
Młodości coś tak dumna z siły i potęgi,
Strzeż się! — Jeśli osnujesz życia twego nitki
Na złotej pajęczynie czucia, dłoń tajemna
Pozrywa pajęczynę, nici jak rozbitki
Wpadną w otchłań przeszłości, a chaosu ciemna
Noc zapomnienia skryje nikłe ślady bytu.
Precz marzenia! precz czucie! do innego szczytu
Biegniemy ciągle naprzód z szybkim wieków prądem.

Ale jeśli cegiełki życia na marmurze
Wzniesiesz, albo na twardym granicie rozumu,
To choć uderzą gromy, choć zahuczą burze,
Gmach niewzruszony dumnie stać będzie wśród tłumu,
I motłoch go otoczy podziwienia kołem,
I tłum lalek wrzaskliwych, uderzy mu czołem.

Józ . . . .

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej, wzywa Członków Towarzystwa, którzy dotychczas nieopłacili składek, tak zaległych, jako i za bieżące półrocze, aby pomienioną opłatę wnieśli do kassy Resursy, na ręce Sekretarza, gdyż z końcem czerwca r. b. zamykają się rachunki z pierwszego półrocza, a składki które stosownie do ustawy, powinny wpłynąć na początku każdego półrocza, niewnoszone zaległe na półrocze drugie. — Dyrektor *Józ. Zeltt.* — Sekretarz, Fr. *Drzewiński.* (1—3)—3903—

— **Instytut Laryngoskopijny** wraz z **Ambulatorjum dla chorób syfilitycznych** i **skórnych Dra Kohna**, przy **ulicy Długiej Nr. 23**, przyjmuje chorych przychodnich z powyższemi chorobami, także z cierpieniami *gardła* i *krtani* codzień o godziny 8-ej do $10^{1}/_{2}$ rano i od 4-tej do 6-tej po południu. Biednych bezpłatnie od go 3-ej dzinydo 4-ej po południu. (6—0) —3195—

Doktor Szczygielski, po powrocie z zagranicy, zamieszkał przy ulicy Nowolipie pod Nrem 3 (nowy), i przyjmuje chorych codziennie do godziny 9tej rano, i od 4tej do 6tej po południu. Ubogim w każdym czasie udziela pomoc lekarską bezpłatnie. (1—3) 3824

— Czuję się w obowiązku zawiadomić szanownych moich kundmanów, którzy mnie od lat tylu zaszczycają swojem zaufaniem, jak również szanowną Publiczność, iż magazyn mój zegarmistrzowski istniejący od lat 18 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost Dobroczynności, nie miał nigdy żadnej styczności w interesach handlowych z magazynem pana Stanisława Babczyńskiego, który istniał także na tejże samej ulicy, ale wprost kościoła Śgo Józefa.

Leopold *Babczyński*,
właściciel zakładu zegarmistowskiego.
(1—2) —3847—

— Oddane przezemnie do prania rękawiczki do pani K. na Krakowskiem-Przedmieściu, zwrócono mi po kilkodniowej zwłoce zepsute i nieprzydatne do użytku. Spodziewam się, że właścicielka tego sklepu w zamian za zawód i niegrzeczne obejście się z gośćmi, zechce wartość rękawiczek, które jej zostawiłam, zwrócić jako ofiarę dla ubogich.— *B.*
(1—1) —3844—

— Pan znany z fizjonomji przez osobę trzecią, który w zamian zrobionej mu grzeczności przy kupnie biletów we czwartek d. 18 b. m. na Folwarku Świętokrzyzkim, wziął do potrzymania bronzowy jedwabny parasol; mniemam, że nie będzie chciał wystawić się na stratę lub nieprzyjemność z poznania go i raczy odesłać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ lub do handlu Wgo Brodzkiego, przy rogu ulic Ogrodowej i Białej. (1—1) —3889—

— **Zdolny Subjekt księgarski**, mówiący po niemiecku, jeśli być może i francuzku, może znaleść pomieszczenie zaraz lub od 1-go lipca w Księgarni i Składzie Nut **Ferdynanda Hösick.**
(1—2) —3907

Ceraty na barchanie, podłogowe,

i inne,

Bombonierki i **Papiery** pod torty, poleca Skład Obić Papierowych, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9
(8—8) —2409-

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione w robocie sukien, jakoteż podręczne i do nauki, do Magazynu Strojów i Sukien Damskich, przy ulicy Seuatorskiej, Nr 16. (1—3) —3902—

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU

B. BILSEGO,

Dyrektora Orkiestry Cesarskiej z Berlina,
złożonej z 60-ciu artystów.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Wampir,“ P. Lindpaintnera. 2. „Zaproszenie do tańca,“ K. M. Webera, instrumentował Berlioz. 3. Warjacje z Cesarskiego kwartetu, Józefa Haydna, wykona 32 osób. 4. Wielka fantazja z Meyerbeera op. „Prorok,“ Wieprechta. 5. Uwertura z op. „Leonore,“ (Nr 3), L. Beethovena. 6. Wino, kobieta i śpiew, walc, Straussa. 7. Ständchen, Fr. Schuberta, instrumentował C. Stein. 1-sza zwrotka na klarnet, 2-ga na waltornię, 3-cia na cały skład skrzypiec, altówek i wiolonczelli z akompaniamentem arfy. 8. Vox populi! potpourri Konradiego. 9. Uwertura „Egmont,“ L. Beethovena. 10. Concerthaus-polka, Bilsego. 11. „Der Ritt der Walküren,“ R. Wagnera. 12. (Na powszechne żądanie): Friedrich Carl-Marsch, B. Bilsego.

Początek o godzinie **6**-ej.
Cena wejścia Kop. 25. Codzień Koncert.
W Sobotę nie będzie Koncertu.

TIVOLI.

Od dziś początek o godzinie 7-ej.
Program Koncertu Orkiestry
pod dyrekcją
ADOLFA SONNEFELDA.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Stradella,“ Fr. Flotowa. 2. Königslieder, walc, J. Straussa. 3. Scena i Arja z op. „Afrykanka,“ Meyerbeera. 4. Postilion d'amour, polka, J. Straussa. 5. Uwertura z op. „Fra-Diawolo,“ Aubera. 6. Introdukcja z op. „Gerolstein,“ Offenbacha. 7. An der blauen Donau, walc, Straussa. 8. Potpourri z op. „Marta,“ Fr. Flotowa. 9. Polonez heroiczny, J. Stefaniego. 10. Barcarola, G. Jankiewicza. 11. Tutti-frutti, kadryle, W. Braumanna. 12. Banquet, galop, A. Sonnenfelda.

Początek o godzinie 7-ej. Wejście Kop. 15.
Codzień Koncert. (1-1) —3904—

TEATR WIELKI Dziś: **Modniarki,** Jutro: **Łucja z Lamermoru.** (p. Büdel Adami)

TEATR ROZMAITOŚCI. — Dziś: **Dzień życia Diderota** (1-szy raz).—**Trzewiki balowe.**— **Zbudziło się wniej serce.** Jutro: **Żydzi.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 12 (24) Maja 1871 roku.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 22				
Dukaty Hol. rs. —k.—rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	89	31	88	81
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	31	87	98
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	88	—	87	67
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	—	82	67
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	—	99	67
Listy Likwidacyjne rs. 100	73	8	72	75
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	92	—	91	50
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	145	—	—	—
„ „ „ z r. 1866	143	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	75	50	74	50
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	69	50	68	50
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	147	50	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	100	50	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	105	-	104	25

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $168^{8}/_{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $192^{2}/_{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $211^{1}/_{9}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $73^{11}/_{18}$
Berlin: Weksel 112 tal. 8 d. rs. 112 k. $27^{1}/_{2}$ rs. 111 k. 90
Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 64 rs. 7 kop. 62
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 91 k, 20 rs. — k. -

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 23 Maja 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
Termometr R. wskazywał st. ciepła	5.0	11.1	8.2

W ciągu doby największe ciepło st. 14.0 najmniejsze st. 2.7.
Barometr powoli podniósł się.
Wiatr północno-wschodni.
Niebo na pół pogodne.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 7.0 R.; barometr podniósł się, wiatr słaby północny, pogodna.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 4 cali 2.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 23 Maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 kop. 90 do rs. 8 kop. 25: — żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. 60 do rs: 4 kop. 70: — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: 3 kop. 15 do rs: 3 kop. 45: — owsa rs: 2 kop. kop. 55 do rs. 2 k. 70: — kartofli rs. 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 25.

— **Okowitę** płacono: — dnia 23 Maja hurtową składniczą za garniec od kop. 146 do kop 147. Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 148 do 149 kop.

Redaktor Juljan Statkowski.—Wydawca Gustaw Gebetner.

DODATEK.

W Drukarni Kurjera Warszaskwiego.—(Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).—Дозволено Цензурою.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 113.

Dnia 24 Maja 1871 roku. *Środa.* *Dnia 12 (24) Maja 1871 roku.*

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

NOWE DZIEŁA
w języku polskim

do nabycia w KSIĘGARNI i SKŁADZIE NUT
MAURYCEGO ORGELBRANDA,
Krakowskie-Przedmieście Nr 1, naprzeciw posągu Kopernika.

Anczyc W. L. Nauka krótka o ziemi i świecie, z objaśnieniem najważniejszych zjawisk napowietrznych. Wydanie trzecie, kop. 50.

Antoniewicz K. Ks. Listy w duchu Bożym do przyjaciół, kop. 35.

Antoniewicz K. Ks. Poselstwo aniołka w niebie do matki na ziemi, kop. $17\frac{1}{2}$.

Arnold Dr. Powiastki krótkie dla wprawy młodzieży w polskim i niemieckim języku, kop. 60.

Au J. Dr. Wiadomość o szkole rolniczej imienia Haliny w Żabikowie, kop. $12\frac{1}{2}$.

Azeglio Massimo. Niccolo de Lapi. - Powieść historyczna włoska, 3 tomy, rsr. 2 kop. 70.

Bałucki M. Radcy pana radcy. Komedja w 3 aktach, kop. 55.

Baudon A. Rozmyślania praktyczne na miesiąc św. Józefa, kop. 45.

Bellinger J. Rys krótki jeografii w 2-ch kursach, dla użytku młodzieży, kop. 25.

Biblioteka pamiętników i podróży po dawnej Polsce, wydawana przez J. I. Kraszewskiego. — Tom IV. — Notaty jenerała brygady z lat 1775–1778, kop. 95.

Born J. F. Eugenja, czyli tajemnice zamku Tuileries, zeszyt po kop. $12\frac{1}{2}$.

Born J. F. Tajemnice stolicy świata, czyli grzesznica i pokutnica, zeszyt po kop. $12\frac{1}{2}$.

Chevalier M. Wpływ swobód ekonomicznych na postęp społeczeństwa. Wydanie drugie, kop. 15.

Chmielewski J. Zbiór pieśni dla klass wyższych szkół ludowych, kop. 45.

Cicero M. T. Sen Scypiona, z łacińskiego przełożył i objaśnił H. Sadowski, kop. $37\frac{1}{2}$.

Cwierczakiewicz L. O gospodarstwie domowem. — Odczyt, kop. 15.

Czepieliński F. Grammatyka języka polskiego. — Kurs I-szy, kop. 40.

Don Kiszot dla dzieci. Po polsku i po francuzku. Wydanie drugie, rs. 1, kolorowany rs. 1 kop. 20.

Drewnowski F. Pogląd na przemysł browarny w Królestwie polskiem, kop. 60.

Dwadzieścia cztery obrazków ze świata zwierzęcego. — Dla małych dzieci zajmująco objaśnione. — Ryciny kolorowane, w oprawie tekturowej, kop. 60.

Dzieje inkwizycji hiszpańskiej. Tłómaczenie z francuzkiego, kop. 75.

Eufrozyn Ks. Pociecha konających, czyli akty na godzinę śmierci, kop. $7\frac{1}{2}$.

Felicjan. Odgłosy z gór. Poezje, kop. 50.

Goslicki. Pamiętnik teatrów Warszawskich za rok 1870, kop. 50.

Heinze L. Zbiór pieśni dla szkół polskich, kop. 4.

Hejlman A. Zbiór rozpraw jurisprudencyjnych, poszyt II-gi, rs. 1.

Hillern J. R. O własnej sile, romans, 2 tomy, kop. 75.

Historja cudownych podróży pewnego Araba (wyjątek z tysiąca i jednej nocy, kop. 20.

Historja o księciu Achmedzie i wieszczce Parybanu (wyjątek z tysiąca i jednej nocy), kop. 20.

Hoffmann. Zagrzebani w śniegu, powiastka, kop. 80.

Hoffmann W. Stopnie wieku, w obrazach i opowiadaniach dla dzieci, kop. $22\frac{1}{2}$.

Hohol. Powieści mniejsze, z rossyjskiego, kop. 90.

Horacy. Pieśni miłosne, przełożył Klin, kop. 15.

Izdebska W. Wianek, dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, zawierające: powieści, obrazki wierszem i prozą, komedyjki, opowiadania i wspomnienia historyczne, rs. 1. kop. 20.

Jachowicz S. Bajki i powiastki, w iliustrowanej edycji, rysunku J. Kossaka, W. Gersona, H. Pikarda, H. Pilatego, w oprawie kop. 90, na papierze welinowym rs. 1 kop. 20.

Jackowski H. Ks. Namowa do wstrzemięźliwości, kop. 15.

Jaroszewski Z. Wapno, margiel i gips, jako dźwignia rolnictwa, kop. 25.

Jastrzębowski W. Klucz do układu przyrodzonego roślin rosnących między Karpatami i m. Baltyckiem, kop. 30.

Jeż T. T. Opowiadania Stasia, powiastka, kop. 60.

Kalendarz Lekarski na r. 1871, rs. 1.

Karłowicz J. Dr. Poradnik dla zbierających rzeczy ludowe, kop. 10.

Karwacki A. Dr. Ogrodnictwo warzywne, drzew owocowych, krzewów jagodowych, kop. 60.

Kempis (à) Tomasz. O naśladowaniu Chrystusa, ksiąg cztery, wydanie nowe, kop. 90.

Kloczkowski J. Ks. Godzinki o najsłodszem Imieniu Jezus za dusze wiernych zmarłych, kop. 5.

Kobiety i Mężczyźni, powieść przez Józefa z Mazowsza, rs. 1 kop. 50.

Kock P. Dziewczyna o trzech spodniczkach, romans z francuzkiego, zeszyt po kop. $7\frac{1}{2}$.

Kolankowski A. Łzy i uśmiechy, poezje, rs. 1.

Kosenn'a. Jeograficzny atlas szkolny, wydanie w 18-tu mappach, kop. 90.

Kraszewski I. J. Dzieci wieku, powieść, 2 tomy, rs. 1 kop. 50.

Księga Pieśni, serja I, zeszyt po kop. 20, na papierze welinowym z drzeworytami, zeszyt po kop. 40.

Laforet Dr. Dzieje filozofji starożytnej, zeszyt 1-szy, prenumerata na całe dzieło rs. 6.

Lekcje i ewangielje na wszystkie Niedziele i święta, przekład Ks. Wujka, kop. $22\frac{1}{2}$.

Toż samo, wydanie większe, rs. 1 kop. 35.

Lubowski E. Aktorka, powieść, rs. 1.

Łebiński W. Dr. O podstawach przemysłu, prelekcja, kop $22\frac{1}{2}$.

Łepkowski J. O leczeniu chorób koni, bydła, świń, owiec i psów, kop. 90.

Łyskowski J. Pieśni gminne i przysłowia ludu polskiego w Prusach zachodnich, kop. 30.

Maciejowski W. A. Przegląd najnowszych prawodawstw słowian, rs. 1.

Marchal O. Ostatnie chwile rewolucjonisty na śmierć skazanego podczas zamachu stanu Napoleona III-go, kop. 15.

Martin Ks. Dr. Nauka Katolicka wiary, rs. 1 kop. 15.

Mętlewicz J. K. Ks. Książka do nabożeństwa dla dzieci, opr. w płótno ang. kop. 50, opr. w płótno ang. ze złoconemi brzegami kop. 60, opr. w skórkę chagrin kop. 75.

Mickiewicz A. Ballady, romanse i sonety, wydanie nowe, kop. 45, kartonowane kop. 60.

Mieczysław z Poznania. Do Ameryki, wedle prawdziwego opowiadania Szymona, Kop. 15.

Miklaszewski W. Kilka słów o wykonaniu kary k. 40.
— O pozbawieniu wolności obwinionych o spełnienie przestępstwa, kop. 20.

Morawski S. Światek Boży i życie na nim, kop. 70.

Moznik F. Dr. Artymetyka do użytku C. K. Niższego Gimnazjum Galicyjskiego, na klassę I-szą, kop. $47\frac{1}{2}$, na klazę II, III i IV, po kop. $32\frac{1}{2}$.

Na kolanach Babuni, opowiadanie dla dzieci, ozdobione 12-tu kolorowanemi stalorytami, rs. 1 kop. 20.

Niemeyer F. Dr. Wykład patologji i terapji szczegółowej, 2 tomy, rs. 12.

Ollendorf. Gramatyka francuzka, wypracowana przez J. J. Szczepańskiego, z kluczem, rs. 2 kop. 25.

Ołtarzyk złoty dla małych dziatek, kop. $22\frac{1}{2}$, na papierze welinowym kop. 30, oprawny w angielskie płótno kop. 50, ze złoconemi brzegami k. 60, w skórkę brzegi złocone, kop. 75.

Panna Najświętsza w Lourdes, od r. 1858 łaskami słynąca, kop. 50.

Parczewski Ant. Monografja Szadku, kop. 30.

Perła Genui, czyli dziecinna miłość, wierność i nagroda, kop. $67\frac{1}{2}$.

Podróż do Pekinu koleją, konno, statkiem i balonem; Gra towarzyska, kop. 75.

Pol W. O potrzebie zachowania pomników z przeszłości i znaczeniu ich, kop. 20.

Pol W. Północny wschód Europy (Obrazy z życia i natury, Serja I. i II.), rs. 1 kop. 40.

Prażmowska T. Nie w porę, powieść, rs. 1.

Prokop Ks. Miesiąc nowy Maj, rozważaniem prawd wiary u stóp Marji uświęcony. Wydanie trzecie, kop. 30, na papierze welinowym kop. 40.

Prokop Ks. Wielbij duszo moja Pana. -Książka do nabożeństwa i pobożnego rozmyślania, kop. 90, na papierze welinowym rs. 1 kop. 20. W oprawach: po rs. 2 kop. 20, rs. 2 kop. 40, rs. 2 kop. 70, rs. 3 i wyżej.

Przyborowski W. Życie za marzenie, Romans, k. 50.

Przygody lalki czyli historja o Wirwiduszcze. Ozdobione 12-tu kolorowanemi stalorytami, rs. 1 kop. 20.

Przyrembel B. R. Pogląd na kwestję ludowej oświaty, kop. 50.

Romoszyński J. Zasady pszczolnictwa, obejmujące naukę o życiu pszczoły, ulu ramowym i jego częściach, przepisy prowadzenia pasieki rolnej i miodnej, o chorobach pszczół i inne ogólne wiadomości, rs. 1 kop. 50.

Reis Paweł Dr. O słońcu.—Dwa odczyty, kop. 60.

Robinson Kruzoe nowy, czyli skutki nieposłuszeństwa, kop. 80.

Rodziszewski T. Zabawka moralna. — Wierszyki w obrazkach dla dzieci, kop. 45.

Rogalski Leon. Historja literatury polskiej, 2 tomy, rubli 6.

Rossignoli K. Ks. Prawdy wieczne, 2 części, kop. 55.

Roszkowski G. Dr. O istocie i znaczeniu filozofji prawa, kop. 45.

Roszkowski G. Dr. Pogląd na naukę Fr. K. Savigny ze stanowiska filozofji prawa, kop. 60.

Rybiński S. Drgawki właściwe ciężarnym, rodzącym i położnicom, kop. 75.

Schwartz Z. M. Pieniądz i imie, powieść szwedzka, 2 tomy, rs. 2.

Scribe E. Afrykanka. Opera w 5-ciu aktach, (libretto), kop. 30.

Segneri P. Ks. Nauka o dobrej spowiedzi, kop. $27\frac{1}{2}$.

Segur Biskup. Prawdy widoczne, kop. 10.

Sennik, czyli wróżenie ze snów, na przeszło 1500 przypadków służące, kop. 15.

Skiba Wołody. Bucik.—Humoreska, kop. 50.

Słowacki J. Marja Sztuart, dramat historyczny, k. 30.
" W Szwajcarji, kop. $12\frac{1}{2}$.

Smith J. F. Opactwo Carrow. Z angielskiego, 2 tomy, rs. 2 kop. 25.

Smoleński Ks. M. Cztery kościoły w ziemi dobrzyńkiej, kop. 50.

Soulié F. Pamiętniki Szatana, 5 tomów, rs. 3 kop. 75.

Święcicki P. Odmiana zaimków.—Rzecz językowo-porównawcza, kop. 45.

Świeżawski E. Zarysy badań krytycznych nad dziejami, historyografją i mitologją do wieku XV-go.—Zeszyt I-szy, kop. 50.

Szaffranek J. Memento mori! to jest pamiętaj na śmierć, kop. 10.

Szaławiła. Staro-szlachecka powieść przez B. B., rubel 1 kop. 20.

Szekspir W. Król lir.—Trajedja, przekład Adama Pługa, kop. 60.

Szewczenko T. Najemnica, przekład L. Sowińskiego, kop. 35

Szmidt K. Ks. Ita hrabina na Taggenburgu.—Wydanie nowe, kop. 30.

Tablica statystyczna wszystkich krajów na kuli ziemskiej znajdujących się, opracowana podług tablicy Ottona Hübnera, kop. 20.

Traktat o uprawie buraków i ziemniaków, oraz o meteorologji gospodarskiej, rs. 3.

Turgeniew. Ojcowie i dzieci. Powieść, rs. 1.

Tyszkiewicz Eustachy hr. Zródła do dziejów Kurlandji i Semigalji, rs. 1 kop. 75.

Tyszkiewicz Konstanty hr. Wilja i jej brzegi, pod względem hydrograficznym, historycznym, archeologicznym i etnograficznym, wydanie illustrowane, rs. 7 kop. 20.

Walewski J. O stosunku prawnym wyłączności majątkowej między małżonkami, według kodeksu cywilnego polskiego, kop. 60.

Weitzenblut L. Mężatka i matka. — Przepisy zachowania się kobiet w stanie brzemiennym, oraz pielęgnowania dzieci nowonarodzonych, kop. 50.

Westchnienie duszy pobożnej. — Książka do nabożeństwa, kop. 80.

Wiadomość o ołtarzu św. Jana Chrzciciela; dzieło Wita Stwosza w kościele św. Florjana na Kleparzu, rs. 1 kop. 5.

Wiedza. Zeszyt XII. Ludzka i małpia czaszka. — Odczyt Rudolfa Virchowa, kop. 25.

Wilkońska P. z L. Dziś. Powiastka, kop. 40.

Wiślicki A. Wykład geografji powszechnej, ułożony do użytku szkolnego na wzór dzieł Pütza i Schachta. Wydanie drugie, kop. 75.

Wojna francuzko-niemiecka, z illustracjami, 10 zeszytów z przedpłatą na 12, rs. 2.

Wojna o pannę. Obrazek z małomiejskich stosunków, rs. 1.

Wzory wiary, pobożności i miłosierdzia chrześcijańskiego, przedstawione w żywotach świętych. — Zeszyt 1szy: żywot św. Ludwika, kop. 5.

Zagadnik, czyli ćwiczenia umysłowe dla użytku w zabawach towarzyskich, kop. 20.

Zdanowicz A. Historja powszechna dla młodzieży. Dzieje starożytne od najdawniejszych czasów do upadku zachodniego państwa Rzymskiego, rs. 1 kop. 80.

Zmorski R. Lesław, Szkic fantastyczny, kop. 20.

Zimmermann Dr. Dziwy świata pierwotnego, czyli kolebka Wszech-świata. Wydanie drugie, z 268 drzeworytami, zeszyt 1-szy z przedpłatą na ostatni, kop. 30. — (Całe dzieło wyjdzie w 16 poszytach, po kop. 15).

Przy obstalunkach na 5 rubli, księgarnia przyjmuje na siebie koszta przesyłki.

Przy mniejszych dolicza się po 10 kop. do każdego rubla na porto.

Członkowie Stowarz. „Merkury" otrzymują marki z prawem do dywidendy. (1—1) —3738—

Po cenie zniżonej!

sprzedają się w Księgarni
Gebethnera i Wolffa,
jako też w innych miejscowych i na prowincji, następujące dzieła:

Grabowski M. Pan Starosta Zakrzewski rok 1860, z kop. 75, zniżona na kop $37\frac{1}{2}$.

Kowalski Fran. Wspomnienia. Pamiętnik, 2 tomy r. 1853, z rs. 2 na rs. 1.

Pług Ad. Smętarz, Obrazek fantastyczny, 1862 r. z kop. 75 na kop. 30.

Kraszewski Ig. J. Miód Kasztelański, komedja kontuszowa, w 5-ciu aktach, z rs. 1 na kop. 50
— Jasełka, wyciąg z pamiętników Ktosia, 4-ry tomy, r. 1862, z rs. 4 na rs. 2.

Nowosielski Ant. Pamiętnik Kuratora magazynów, r. 1858, z rs. 1 na kop. 50.
— Pogranicze Naddnieprzańskie, Szkice społeczności ukraińskiej w wieku XVIII, 2 tomy, z rs. 3 na rs. 1 kop. 50.
— Stary Biuralista r 1860, z kop. 50 na 25.

Sowiński Leonard. Z życia, Okruchy poematu, wydanie II-gie, r. 1861, z kop. 75 na kop. 30.

Maliszkiewicz Ad. Pyłki poezje, r. 1860, z k. 75 na k. 25.

Lakorder O. H. O społeczności katolickiej, konferencje miane w kościele N. P. Marji w Paryżu, przekład A. Nowosielskiego r. 1860, z rs. 1 kop. 50 na kop. 75.

Sudre Alf. Historja komunizmu albo obalenie utopji socjalistów za pomocą historji, z fran. przełożone, r. 1858, z rs. 1 kop. 80 na rs. 1.

Notatki Agronoma dla Gospodarzy wiejskich, Wilno r. 1860, z rs. 1 kop. 20 na kop. 60.

Barthels Dramata i **Komedje** z rs. 1 na kop. 50.

Syrokomla Wł. Gawęd i rymów poczet VI, z kop. 60 na kop. 30.
— Życie i pisma Ig. Chodźki, z kop. 75 na kop. $37\frac{1}{2}$.

Taras Szewczenko, Studjum przez Leonarda Sowińskiego z dołączeniem przekładu Hajdamaków, z rs. 1 na kop. 50.

Podczaszyński K. Początki architektury, część III, zeszytów 6, Wilno, z rs. 7 kop. 20 na rs. 4.

Wszelkie zamówienia na książki ceny obniżonej, przyjmują się z prowincji przy zaliczeniu kosztów przesyłki.
(1—5) — 3196—

KATALOG KOMPLETNY
Książek Polskich,

znajdujących się w czytelni **Karola Bernsteina** przy ulicy Niecałej w domu W-go Szmideckiego pod Nr 614*c*, obejmujący przeszło 2000 tomów różnej treści, wyszedł obecnie z druku. Cena kop. 10. **Abonament** miesięczny **bez zastawu,** wynosi: książek polskich kop. 60, w połączeniu zaś z francuzkiemi i niemieckiemi kop. 75. Abonament roczny książek polskich rs. 3 kop. 60, zaś w innych językach rs. 4. Wszelkie nowości, zaraz po ich wyjściu z druku, dostarczane są do powyższej czytelni. (2—3) — 3783

O G Ł O S Z E N I E.

Izba Skarbowa Warszawska

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 Maja (7 Czerwca) r. b., o godzinie 12-tej w południe, w Sali Posiedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż po-missjonarskiego Placu w mieście Warsza-

wie, przy ulicy Nowogrodzkiej położonego, zawierającego łokci kw. 3,900, od summy rs. 2118 kop. 75.

Przystępujący do licytacji obowiązani przedstawić na stół licytacyjny tytułem wadjum rs. 300, w gotowiznie, albo papierach publicznych, licząc takowe po cenie na kaucje przyjmowanej.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, napisane podług formy wskazanej w § 1909 tomu X części I-ej Zbioru Praw (wydanie 1857 r.)

O innych warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, codziennie, w godzinach służbowych. (3 3) —3434—

Na zasadzie deklaracji w dniu 5 maja 1871 r. przed Mamertem Gerdziałkowskim Notaryuszem w Petersburgu zeznanej i podpisanemu Rejentowi zakommunikowanej, podaję niniejszem do ogólnej wiadomości, że **plenipotencja** w dniu 24 lipca (5 sierpnia) 1868 r. przedemną przez Hrabiankę Martę Grabowską na osobę Hrabiego Konstantego Grabowskiego do zarządzania jej dobrami w powiatach: Brzesko-Litewskim i Kobryńskim, gubernji Grodzińskiej i w powiecie Sokołowskim gubernji Siedleckiej położonych, z prawem substytucji zeznana, przez tęż hrabiankę Martę Grabowską, wraz z wszelkiemi substytucjami odwołaną została. — Warszawa dnia 11/23 maja 1871 r. **Józef Zbikowski,** Rejent.
(1 — 1) —3900—

Angielka

wykształcona, mówiąca wybornie po niemiecku, znająca gruntownie język francuzki, posiadająca w wysokim stopniu muzykę, chce mieć parę godzin zajęcia dziennie za stół i pomieszkanie, za pośrednictwem Marji Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, pałac W-go Grodzickiego, drugi dziedziniec, pawilon lewy, 1-sze piętro, mieszkania Nr 44.
(1--1) —3879—

Osoba w średnim wieku,

bezżenna, życzy przyjąć obowiązek **Rządcy Domu** za samo Mieszkanie, złożone z Pokoju z Przedpokojem, lub też z jednego obszernego Pokoju. Wiadomość przy ulicy Freta Szerokiej, wprost Sto-Jerskiej, w domu Nr 257 (nowy 18), w lewej oficynie na 2-m piętrze, Nr 10 mieszkania, w godzinach do 12-ej w południe. (1- 3) —3884—

Emeryt mogący dać Kaucji Rs 1000,

będący w sile wieku, dokładnie obeznany z przepisami policyjnemi, posiada znajomość prawa i administracji, poszukuje miejsca **na Rządcę Domu tu w Warszawie**, bez wynagrodzenia pieniężnego, a jedynie za wygodne mieszkanie, składające się z obszernych dwóch lub mniejszych trzech pokoi, piwnicy i t. d. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—1) —3874—

W Majątku niewielkim, parę wiorst od Warszawy,

przyzwoity Młody Człowiek,

mógłby mieć przy gospodarstwie rolnem początkową praktykę, pod warunkiem opłaty za utrzymanie. Bliższa wiadomość w Domu Zleceń M. Oczarski, ulica Senatorska, Nr 20 nowy. (1—3) —3880—

M A M K A

młoda ze świeżym pokarmem, znajduje się u Akuszerki Grodzickiej, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 24, niedochodząc ulicy Smolnej. (1- 1) —3851—

U c z e ń

z pensją miesięczną Rs. 6,

potrzebny jest do Litografji Mękarskiego, Krakowskie-Przedmieście, Nr 411, w domu Grodzickiego. (1 -1) —3875—

Kamerdyner,

który przez lat 34 pełnił obowiązek w jednym domu znakomitym na prowincji, teraz zaś zbiegiem okoliczności zmuszony osiąść w Warszawie, życzy zająć w domu zamożnym obowiązek odpowiedni. Interessanci mogą oglądać najchlubniejsze jego świadectwo o pełnieniu przez tyle lat w jednem miejscu służby, przy ulicy Nowolipki, Numer domu 25, na dole.
(1 - 3) —3890-

Ważne ogłoszenie dla Rolnych Gospodarzy.

AGRONOM obeznany w technice, a przeważnie z irrygacją łąk i gruntów, zobowiązuje się osuszać najniedostępniejsze mokrale, najbardziej wypłonione grunta doprowadzać do stosownej kultury, a dla podniesienia lub całkowitej zmiany flory, sam urządza potrzebne nawozy. Może przyjąć w zupełny zarząd lub administrację dobra. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (1—3) —3888—

Potrzebna jest

Summa Rs. 2,250,

na 1-szy Numer hypoteki Domu w Warszawie. Wiadomość pod Nrem 376, na Pradze, przy ulicy Brukowej, w domu dawniej P. Glińskiej, dziś W. Szulz, w Restauracji.
(1—1) —3898--

Do sprzedania lub w zamianę na dom w środku miasta położony:

W I E S

mająca rozległości diesiatyn 172½ (czyli mórg 11 i pół); mająca stałego dochodu około 2 tysięcy złotych, (rs. 300), położone od stacji kolei Petersburskiej (mil dwie) czyli wiorst 14. Wiadomość przy ulicy Żurawiej Nr 18 nowy, od godziny 10 do 3 po południu, gdzie miejscowy stróż wskaże.
(3—3)—3395—

Dom z Ogrodem fruktowym,

za Wolskiemi Rogatkami, na Czystem, Nr 18, do sprzedania. Wiadomość na miejscu.
(1—3) —3864—

D Z I E R Ż A W A.

Wiorst 35 (mil 5) od Warszawy, na trakcie Lubelskim, jest do wydzierżawienia od S-go Jana r. b., **FOLWARK**, składający się z 300 diesiatyn (20 włók), pola i łąk. Tamże jest do wydzierżawienia na trakcie Lubelskim, przy stacji pocztowej, **OBERŻA** wraz z potrzebnemi Zabudowaniami gospodarskiemi, oraz z Gruntem i Łąkami 15 diesiatyn (30 morgów). Wiadomość powziąść można w Sklepie W-go Winiarskiego, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1311 (62), pod Turkiem.
(1—3) —3834—

Na ulicy pryncypalnej i zaludnionej, jest do wydzierżawienia od kwartału S-go Jana 1872 r.,

Hotel obszerny,

kształtnie i przyzwoicie urządzony, z Restauracją i osobną Bawarją, w punkcie nader odbytnym i targownym. — Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (2—3)—3822—

Potrzebny jest w administrację

Majątek Ziemski,

z Inwentarzem żywym i martwym, od 1-go Lipca r. b., za kaucją hypoteczną, wysokości od Rs. 2,500 do 5,000. Wiadomość bliższa w domu pod Nrem 1582e, 7 nowy, w Sklepie, przy Aleach Jerozolimskich, u Pana T. M.
(2 -3) —3602—

I n d y j s k a K a s z a

na rzeczywiste wytępienie najbardziej zagnieżdżonych

Szczurów i Myszy,

sprzedaje się za poręczeniem skutku, w Składach Zapałek i Wyrobów Chemicznych, u **Dzisiewskiego**, róg ulic: Bielańskiej i Senatorskiej, (wprost domu Petyskusa), i u R. Böhm, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Rzymskiego, po Kop. 40 i 75 słoik, oraz **Plaster chemiczny** wygubiający najuporczywsze **odciski**, powszechnie znany z swej doskonałości. (2—3) —3714—



Possesja

w okolicach Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu, jest do sprzedania lub zamiany na **Majątek Ziemski** z kilku włók. - Wiadomość w Sklepie Wiktuałów, przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 3 nowym.
(4 -4) —3630—

Bardzo korzystny interes.

Jest do odstąpienia zaraz **Poczthalterja** na trakcie 1-go rzędu, druga stacja od Warszawy, wraz z Końmi i wszelkiemi rekwizytami pocztowemi; przytem **Folwark** składający się z 62 diesiatyn (4 włók i 4 morgów), z osobnemi Zabudowaniami i Inwentarzem. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 27, mieszkania Nr 1, od godziny 4-ej do 6-ej po południu i do godziny 10-ej z rana. (1—3) —3871—



Młyny wodne,

o 6-ciu kamieniach, położone w blizkości miasta powiatowego, przynoszące obecnie dochodu przeszło rs. 3,000 rocznie, są w każdym czasie do sprzedania. Bliższą wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można u W. Bocheńskiego, Rejenta, zamieszkałego w mieście Hrubieszowie, Gubernji Lubelskiej, lub w Warszawie, u W. Jaszowskiego, przy ulicy Rymarskiej, Nr 6 nowy. (3—3)—3412—



Dom Nr 727/8

jest do sprzedania pod dogodnemi warunkami lub wydzierzawienia cały albo częściowo; w którym mogą być urządzone warsztaty rękodzielnicze, jako to: stolarskie, stelmachskie, kowalskie i t.p. Bliższą wiadomość powziąść można u właściciela domu Nr 668, ulica Leszno. (2 — 3) —3624—

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW,

nadszedł do Biόra

Kraft & Kuksz,

Ulica Miodowa, Nr 490/1.
(8 -0) — 2850 --

Do Składu przy ulicy Bugaj pod Nrem 2593/4, nadszedł **świeży transport**

Cementu Portlandzkiego.

Chcący powziąść bliższą wiadomość o cenie, stosunkowo bardzo niskiej i dobroci gatunku, raczą się zgłosić do Właścicielki domu, pod tym Nrem mieszkającej. (3 -3)—3753—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania wszelkiego rodzaju **Obuwie** mezkie, jako to: Buty liczkowe i sakowe, duże i małe; **Kamasze** lakierowane groszkowe i cienkie, **Kamasze** hamburgskie i kozłowe, duże i małe, różnego fasonu, po nader przystępnej cenie, przy rogu ulicy Nowolipek i Karmelickiej, Nr 16 nowy.— **J. Zawistowski.**
(1—1) —3896—

SZPARAGI

z Willi Marcellin świeżo wycinane, sprzedają się każdodziennie od godziny 9-ej rano, w Restauracji przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej, na 1-m piętrze. (1—3) -3868--

---

Są do sprzedania

Dwa Magle

zupełnie w dobrym stanie, z dobrem powodzeniem, z powodu braku dozoru, przy ulicy Trębackiej pod Nr 629. Wiadomość w miejscu. (3—3) —3654—

GUWERNER,

posiadający gruntownie język francuzki i niemiecki, tak do wykładu jakoteż i konwersacji, może znaleźć miejsce na wsi do dwóch chłopców przysposobionych do klassy trzeciej. Pensja rubli srebrem 500 rocznie, obok przyzwoitego utrzymania; wymagane są koniecznie świadectwa rekomendacyjne.

Wiadomość u Cholewickiego, Nr 3 mieszkania, ulica Leszno Nr 21, dom P. Kazańskiej. (2- 3) — 3771 —



4 Lustra

z bardzo grubego szkła bez ram, miary na szerokość po 1 łokciu, zaś na długość 1-sze: łokci 2, cali 10; 2-gie: łokieć 1 cali 17; 3-cie: łokieć 1, cali 7; 4-te: cali 17½, szerokości cali 13, za nader niską cenę, razem lub pojedynczo do sprzedania. — Wiadomość u właściciela domu Nr 10, ulica Miodowa.
(1 — 1) —3899—

Używana Maszyna Parowa

o sile 30—36 koni, jest do nabycia za ogólną summę Rs. 1,300. Bliższą wiadomość udzielają

Kraft et Kuksz,

w Warszawa, ulica Miodowa, Nr 490/91.
(9—0) — 2689 -

BIBLJOTEKA,

składająca się z kilku tysięcy tomów jest do nabycia. Wiadomość bliższa w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“
(3—3)—3532—

Jest zaraz do sprzedania Folwark,

rozległości diesiatyn 100 przeszło, czyli włók nowo-pol. około 7 mający, w gruntach żytnich, z obszernemi pastwiskami, których część znaczną na dobre łąki z łatwością wyrobić można, z lasem, w którym jest staro-drzew; z budynkami nowo postawionemi, z zasiewem ozimym i jarym; położony od stacji Czyżew werst 42 (mil 6) szossą, od Łomży wert 17, od Zambrowa 5 przy szosse, w gubernji i powiecie Łomżyńskim, Cena za 15 diesiatyn (włókę nowo-pol.), rs. 750; przy kontrakcie wymagalne rs. 3,000, Bliższa wiadomość u Dzierżawcy Majątku Zbrzeźnica pod Zambrowem. (3--3) —3536—



Ktoby chciał nabyć

Possessję z dużym Ogrodem,

warzywno-owocowym, za Wolskiemi Rogatkami położoną, zechce się zgłosić po bliższą wiadomość do Franciszka Piętki, mieszkającego przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 35 nowy, mieszkania Nr 4, od godziny 2-ej do 4-ej po południu. (3—3) —3600—

Skład Cementu Krajowego,

przy ulicy Miodowej, Nr 495, w domu Grabowskich, zaopatrzony został w świeży transport tak

Portland jak Roman-Cement.

Dalsze transporty ciągle nadsyłane będą.
(5—16) —2742—



Sztychlów czyli **dłutek do drzeworytów** paryzkich,
Miar różnych do ciał płynnych i sypkich,
Wag dziesiętnych, Nożyc angielskich do strzyżenia owiec, dostanie w Składzie Towarów Żelaznych **Adolfa Straus** Nr 579, przy ulicy Długiej wprost Arsenału. Tamże potrzebny jest **Uczeń** w wieku lat 15, żądanem jest aby mówił po niemiecku.
(3—3) — 3657 —



Ważna wiadomość!

dla

Gisserów, Ślusarzy, Guzikarzy etc.

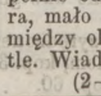
Jest do odstąpienia z wolnej ręki Warsztat z tłoczniami, kompletnie urządzoną **Gissernią**, żelaznemi Tokarniami, Transmissją, Srubsztakami, Sztancami, Kuźnią — wszystko za cenę nader umiarkowaną. Wiadomość na miejscu: ulica Podwal, Nr 526 w Handlu Naftalinowym. (3 — 3) —3665—



Są do sprzedania: w Alei Ujazdowskiej pod Nr 12

Pojazd poczwórny,

elegancki, z fordeklem, zupełnie nowy, z fabryki Liedl[illegible] **Kareta** potrójna, mało używane, z fabryki Koryckiego, pełnie odświeżona, **Szory** angielskie z fabryki Brandsza, mało używana, oraz dwa **Lustra** w złoconych ram[illegible] między okna, na 27 cali szerokie, 3 łokcie wysokie w świ[illegible] tle. Wiadomość w miejscu u stróża Adama.
(2—3) — 3763 —



Do sprzedania:

Dwie Dorożki, jedna nowa, druga odnowiona, w dobrym stanie, **dwoje Sanek**, oraz **8 Koni** z Zaprzęgami i różnemi Rekwizytami. Wiadomość przy ulicy Pańskiej pod Numerem 1193a (37), u Właściciela [illegible]
(1—1) —3865—



Pozostawiony z powodu wyjazdu

FORTEPJAN.

fabryki zagranicznej, palisandrowy, o 7-miu oktawach, z 6-ma szprajcami, z całym blatem, mocnym i śpiewnym tonem (Koncertfligiel), do sprzedania za tanią cenę. Tamże są Fortepjany i Pjanina do wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Zielony Plac, dom Hr. Zamoyskiego; Nr 10 nowy, mieszkania Nr 29. (2--3) — 3765 —

Garnitur Mebli,

składający się z kanapy, stołu, kilku krzeseł i t. d., oraz inne sprzęty, są do sprzedania za przystępną cenę przy Krakowskiem-Przedmieściu, w domu pod Nr 391. Widzieć takowe można od godziny 3 z południa. Stróż mieszkanie wskaże. (3—3) — 3666 —

SPAA W BELGJI SEZON KĄPIELOWY 1871.

Rozpoczęcie sezonu dnia 1 Maja. Zamknięcie 31 Października. - Zakład kąpielowy na nowo urządzony, odznacza się elegancją i wygodą, rozporządzając niewyczerpanemi źródłami mineralnemi uzdrawiającemi, łączy w sobie wszelkie przez Szanownych Gości wymagane urządzenia, jako to: kurację wodną, kąpiele kropliste, parowe, spadowe i t. p.

Podczas sezonu odbywają się w wspaniałych **salach redutowych** wielkie koncerty, codziennie bale lub zebrania wieczorne tańcujące, dwa razy dziennie muzyka znanej wybornej kapeli, oprócz tego przedstawienia teatralne, uroczystości wiejskie, **wyścigi konne**, illuminacje i t. d., oraz wycieczki czarujące w okolicę. Komunikacja kolei po kilka razy dziennie we wszelkich kierunkach. (4—8) — 3548 —

NASIENIE BURACZANE

„**IMPERJAL**“ z słynnej plantacji **H. Mette** w Quedlinburgu,

ofiaruje po cenie umiarkowanej

DOM HANDLOWY LEOPOLDA MEYER,

przy ulicy Długiej Nr 32 (na Potkańskiem),

(7 - 12) 3310 —

ALEXANDER FLATAU W. & W. 8 RYMARSKA 8 W N. Y. W WARSZAWIE

Wyłączny Skład oryginalnych Amerykańskich Maszyn do szycia z Fabryki Wheelera i Wilsona

W NEW-YORKU,

Ulica Rymarska, Nr 8 nowy,

poleca *Machiny do szycia*, do użytku w domach prywatnych i Zakładach fabrycznych, w cenie od *rs. 60 do rs. 110.*

625 BROADWAY. WHEELER & WILSON MFG. C° NEW-YORK

Każda prawdziwa Machina Wheelera i Wilsona, opatrzoną jest firmą *Fabryki i firmą składu.* (6—6) — 3144 —

SKŁAD

PIECYKÓW

KAFLOWYCH

FRANCUZKICH,

M. RYFFENHOLZ,

przy ulicy S-to-Jerskiej Nr 1775 (22), za Trybunałem Cywilnym.

Poleca takowe, jako wypróbowanej już praktyczności pod względem oszczędności miejsca i opału, po cenie od **rs. 10 do rs. 50.**

Właściciel tego Składu jest w stanie dostarczyć nietylko pojedyńcze sztuki, lecz i w większej ilości, przyjmując obstalunki tak w Warszawie jak i z prowincji, i dla tego polecamy go Właścicielom domów i Budowniczym z wyszczególnieniem zalet tych pieców, które oprócz taniości przedstawiają jeszcze wygodę i praktyczności.

Zbudowane z kafli fajansowych, nie wydają żadnego swędu, i mogą być zastosowane zarówno do drzewa jak i do węgli kamiennych.

Piece te chociaż na pozór małe i nizkie, jednakże wydają bardzo dużo ciepła, gdyż wszystkie sześć ścian ich stykają się z powietrzem pokojowem; a te których cena jest rs. 50, mogą być nabywane nawet do Cesarstwa; obok tego, są form wykwintnych, i mogą służyć za ozdobę apartamentu.

Tablicę planów można obejrzeć w Redakcji Kurjera Codziennego, na miejscu w Składzie, jak również w Hotelach, Cukierniach i Dystrybucjach.

PP. Budowniczowie i Właściciele domów, mający zamiar budować w Warszawie lub na prowincji, wedle ich żądań listownych do samego Pana Ryffenholtz, odbiorą plany i cennik franco.

Obejrzeć te piece na miejscu w składzie i czynić obstalunki można codziennie od godziny 9 rano do $3^1/_2$ po południu. (1—3) — 3856 —

Zakład Artystyczno-Przemysłowy

K. MARTINI,

Medal Srebrny

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 2773, Pałac Karasia, obok Kopernika,

wyrabia sztuczny kamień **(Beton)**, **Trotuary i posadzki** najtańsze z dotyczas używanych. **Wilgoć** na piętrach jak i na parterze osusza bezpowrotnie. (1—6) — 3891 —

GORZELNIE i BROWARY

znajdą:

ALKOHOLOMETRY Trallesa z patentami.

WIADRA miedziane i żelazne.

MAGIERKI z ciepłomierzem do kontrolowania karczem.

POMPKI przenośne z gumowemi szlauchami do gorzelni.

PRÓBY. do piwa, miodu, cukru, octu, wina, mleka, śmietanki, kartofli, buraków, ługu, potażu, wapna i zacieru.

u **J. PIKA**, optyka m. Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a. (4—6) — 1422 —

Meble mahoniowe,

i inne, oraz **książki** w językach starożytnych i nowożytnych, są do zbycia za gotowe pieniądze, w domu Nr 18 nowy, przy ulicy Marszałkowskiej róg Nowogrodzkiej, za aleą Jerozolimską.

(2—3) — 3781 —

Pastylki ułatwiające trawienie (Digestive dinner tablets) z Rabarbarum, dwu-węglanu sody, imbieru, kardamonu i innych ingredjencji, w trudnem trawieniu, w kurczach i bólach żołądka i jako prezerwatywa od dyjarji i biegunki używane.

Cena pudełka kop. 37 i pół.

Bawełna od bólu zębów, (Zahn wole).

Pastylki od kaszlu, Koatinga.

W Aptece F. Fijałkowskiego,
w Warszawie Nr 477.

(5—12) — 2877 —

Do Apteki H. Spiess'a,

przy ulicy Marszałkowskiej,

nadszedł świeży transport

Syropu z Ziół Alpejskich

(Alpenkreutersaft),

używanego w słabościach piersiowych.

(2—3) — 3732 —

Klozety różnych systemów z przyborami i urządzeniem, po umiarkowanych cenach.

Młynki do mielenia kawy.

Młynki do tarcia farb.

„Soapstone Packing” nowy rodzaj pakunku do sztopfbuks używany przy cylindrach machin parowych. Wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi że jest znacznie trwalszy i tańszy.

Libelle (wagi wodne) różnych systemów, rozmiarów i kształtów, stosownie do potrzeb osób użytkujących.

Sikawki pożarne rozmaitych systemów i wielkości, na kołach i przenośne.

Pompy centryfugalne, **Wiertarnie** (Bormaszyny).

Kraft et Kuksz,

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1

(2—0) — 2838 —

Dom Spedycyjno-Komissowy.

Jan Hr. Ledóchowski,

ulica Długa, Nr 30 nowy,

przy zbliżającym się jarmarku wełnianym, ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli Owczarń, iż tak jak lat poprzednich, przyjmować będzie **Wełnę** w komis do sprzedaży, w czem Ich względom poleca się. (9—9) —3164—

Najpraktyczniejsze i Najtańsze!

Pługi Wrzesińskie, całe żelazne kute.

Pługi Wrzesińskie drewniane.

Odkładnice i **Lemiesze** do tychże pługów.

Wypielacze całe żelazne.

Obsypniki Amerykańskie.

Poleca Zakład Rolniczy
Hermana Goldenrynga,

przy ulicy Miodowej Nr 494 obok Kościoła Przemienienia Pańskiego. (3—32)—3716—

Lekcje Rysunków i Kalligrafji,

udziela Nauczyciel upoważniony od Rządu, po bardzo przystępnych cenach, wykładając podług najlepszych zasad tak, iż uczący się w krótkim czasie bardzo dużo korzystać może. Ulica Biała, Nr 3 nowy, na pierwszem piętrze, pod Nr 4. Zastać można codziennie od 3-ej do 6-ej.

(2—3) —3693—

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez pocztę lub osobiście, informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące

(7—10) —3119—

Cztery tysiące Dachówki

Holenderskiej i **Karpiowej,** razem lub częściowo, oraz Sieczkarnia Ewansowska, są do sprzedania przy ulicy Mokotowskiej, Nr 17, obok Cyrkułu IX-go Łazienkowskiego. —Wiadomość u miejscowego stróża. (3—4)—3569—

STROJE DAMSKIE,

wykończone podług najświeższych modeli zagranicznych, stosowne na obecną porę, mogące zadowolnić pod względem elegancji i gustu najwyszukańsze żądania, odstępuję po cenach najumiarkowańszych, w Pracowni mojej przy **ulicy Senatorskiej, obok domu Roeslera, Nr 7 nowy, na** Strojów P. **J. Czaban**[illegible] gdzie dawniej istniał Magazyn **FELICJA.**

(2—3) — 3867—

Zakład Zdrojowo-Kąpielowy

na „Miodziusiu“ w Szczawnicy,

ma zaszczyt zawiadomić Osoby interessowane, iż z powodu znacznego podrożenia tak robotnika, jakoteż materjałów do napełniania, oraz przesyłki **Wód mineralnych**, w r. b. ceny uległy małej zmianie. Paka więc o 30-stu butelkach kwartowych wody ze zdroju **WANDY** lub **SZYMONA**, kosztuje złr. 5 c. 50 w. a.; ½ paki złr. 3 c. 30 w. a.. Jednakże biorący w większej ilości, jak dawniej tak i teraz otrzymują stosowny procent. (3—3) —3582—

W Pracowni A. Gałeckiej,

przyjmują się do krajania **Suknie** i wszelkie **Ubiory** i **Stroje damskie**, poczynając od cen najniższych, od kop. 15. Ulica Długa, Numer domu 32 nowy, pierwsze piętro.

A. GAŁECKA.

(4—6) — 3156 —

ADAM BOGUSŁAWSKI,

Starszy Felczer,

przeniósł swój Zakład pod Nr 32 nowy, przy ulicy Elektoralnej, przy którym urządził Kąpiele parowe, zapobiegające wdychaniu pary dla osób chorych, w aparatach własnego wynalazku; trudni się specjalnie **operowaniem odcisków;** paznogcie wrośnięte u nóg, paznogcie szczerniałe u rąk; kurzajki i brodawki wygubia bez użycia ostrych narzędzi, unikając wszelkich krwawych operacji tak wycinań jak i wyrywań onych.

(6--6) —2635—

WAŻNA

WIADOMOŚĆ.

Mając bezpośredni stosunek z fabrykantem towarów **bławatnych**, jestem w możności wyprzedawać takowe po cenach **fabrycznych**.

Panom handlującym odstępuję się znaczny rabat.

Mający zamiar oglądać towary, raczą się zgłosić na ulicę Królewską, Numer domu 13 nowy, mieszkania Nr 7.

(1—2) — 3886 —

FABRYKA I SKŁAD

OBIĆ, ROLET i CERAT

G. SACHS,

ulica Długa, Nr 489a, nowy 17, drugi dom od ulicy Miodowej,

poleca wyroby swoje gustowne i trwałe w **wielkim** wyborze po cenach **niepraktykowanie nizkich**. Na żądanie posyła swoich robotników na miejsce.

Handlującym odpowiedni rabat zapewnia się. Tamże dostać można **Rolet Rewańtuchowych i drewnianych**.

(5 6) — 3540 —

Papierosy „MINERWA,“

Pakowane po 100 i 10 sztuk,

DOSTAĆ MOŻNA:

Krakowskie-Przedmieście: Goldstein, naprzeciw Resursy Obywatelskiej; Glückson, w pałacu Hrabiego Stanisława Potockiego; Rozenblum, dom Bayera.
Nowy-Świat: Rozenblum, róg Wareckiej; Szczucka, przy straży ogniowej.
Senatorska: Rozenblum, naprzeciw pałacu Hr. Ordynata Zamoyskiego; Szenfeld, naprzeciw kościoła S-go Antoniego; Neumark, naprzeciw pałacu b. Prymasowskiego; Zuccani, dom Roeslera (przechodni).
Miodowa: Frankowa, dom Lessera.
Bielańska: Nowakowski, Hotel Lipski.
Nalewki: Halpern, obok Cukierni przy ogrodzie Krasińskim.
Rymarska: Wardt.
Dluga: Gantzwohl, wprost Arsenału.
Alea Jerozoliska: Gajewski, dom Fryczego.
Marszałkowska: Rozenblum, dom Gundelacha Nr 71; Gelblum, dom Szyffa. (1—0) — 3857 —

WAŻNE DONIESIENIE

dla Panów Obywateli, budujących się tak w Warszawie, jak i na Prowincji.

Mam honor donieść, że egzystująca **Fabryka parowa**, od lat kilku pod firmą: **WINCENTEGO TWORKOWSKIEGO,** przy ulicy Czerniakowskiej, pod N-rem 2994, nowym 65, — przyjmuje wszelkie **obstalunki na roboty stolarskie,** maszynami wykonywane, podług najnowszych rysunków. Roboty zaś podjęte przez Fabrykę, jak najakuratniej wyrobione z suchego drzewa, punktualnie na termin, bez żadnego [illegible]. Nadmieniam przytem, iż mam urządzone wić [illegible] do rżnięcia fornierów, jak również tartaki do rżnięcia maszyn[illegible]wego drzewa; nadto posiadam wielkie zapasy posadzki i drzewa zagranicznego, jako też wyrabiam i przyjmuję obstalunki, na różne wymiary pudełek do sygar, herbaty i smarowidła. Z powodu powiększenia Fabryki, jest również do nabycia **Maszyna parowa** z kotłem lub bez tegoż, o sile 14-tu koni — o czem bliższą wiadomość powziąść można na miejscu. (1 — 3) — 3897—

Potrzebny jest od 1 Czerwca r. b.,

WOŹNY czyli SERWITOR

DO

TOWARZYSTWA HARMONJI;

umiejący czytać i pisać po polsku, mówiący oprócz tego po Niemiecku, otrzymałby pierwszeństwo.

Ktoby nieposiadał świadectw wiarogodnych co do dobrej konduity, trzeźwości i uczciwości, naprożnoby się zgłaszał.

Bliższą wiadomość powziąść można w sklepie jubilerskim W-go Ostermann przy ulicy Miodowej, Nr 490/1, w domu W-go Stanisława Lesser. (1 -2) — 3892 -



Używany, dobrze utrzymany wiedeński **FORTEPIAN** z mocnym, przyjemnym tonem z blatem metalowym, palisandrowy, jest do sprzedania za rs. 250 Wiadomość na Marszałkowskiej ulicy Nr 21 nowy naprzeciw ulicy Wilczej. (2 — 3) -3810—



Z przyczyny wyjazdu

jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę,

Garnitur Mebli

Simlerowskich, to jest: Kanapa, sześć Krzeseł, dwa Fotele, Stół, Toaleta, mahoniowe; Szafa do wieszania sukień, jesionowa; Szesląg kryty skórą amerykańską w zupełnie dobrym stanie, na metalowych rolkach, przy ulicy Ogrodowej, w domu Nr 830 starym, 22 nowym. Wiadomość na pierwszem piętrze od frontu, w mieszkaniu Nr 6-ty.

(3 — 3) —3574—

Przy rogu ulicy Wareckiej i Placu, Nr 16 nowy, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,



MAGAZYN MEBLI

Józefa Olsztyńskiego i Syna,

zaopatrzonym jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, z któremi poleca się.

(2—10) —3650—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Różne Meble,

jako to: **Trumeau, Garnitur Mahoniowy**, takiż **Szesląg, Stoły, Szafy** i t. p., oraz **Sprzęty gospodarskie**. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, obok Fabryki Tabacznej Millera, Numer nowy 54, na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 5. (1—3) —3878—



Elegancka **KARETA** dwuosobowa, prawie nowa, wybita jasnym jedwabnym rypsem, jest do sprzedania. Wiadomość na Nowym Świecie w domu Nr 38 nowy u stróża. (2 — 3) - 3809—

Kto życzyłby sprzedać

Powozik dziecinny,

w dobrym stanie, zgłosić się zechce na ulicę Święto-Krzyzką, Nr 22, dom Adolfa, na drugie piętro. (1 - 1) --3877—



CRÉTÉNIER,



rodowity Francuz,

zamieszkały przy ulicy Królewskiej, Nr 25, w domu Dubafle, pełnił obowiązki Stalmajstra w Stadzie Koni JW. Hrabiego Branickiego, w Białej-Cerkwi Gubernji Kijowskiej, przez lat 14, przybył obecnie do Warszawy z **Końmi Arabskiemi**, czystej krwi, dobrze ujeżdżonemi do wierzchowej jazdy, z tejże stadniny pochodzące, wraz z wszelkiemi przyborami, zamierza udzielać

Lekcje Konnej Jazdy,

na swych koniach; oraz przyjmuje Konie do ujeżdżania; ma nadzieję, że Szanowna Publiczność zaufaniem zaszczycić go raczy. (1 -3) —3873—



Jest do sprzedania

Koń wierzchowy,

dobrze ujeżdżony, maści siwej.

Widzieć go można w Łazienkach, u Berejtera Szefera, codziennie o godzinie 9-ej z rana, w Maneżu Ułańskiego Pułku. (1—1) —3881

Są do sprzedania:

Utensylja szkolne, Korale rżnięte, Okrycia damskie i Futro. Ulica Leszno Nr 721, na 2-giem piętrze wprost schodów. Tamże są **2 Pokoje** [illegible] rs. 6 miesięcznie od 1 Czerwca. — 3767 —

Letnie Mieszkania.

W miejscu odpowiadającem warunkom świeżego powietrza, są do wynajęcia zaraz: po jednym, dwa i trzy Pokoje z kuchnią, Piwnicą i t. p. wygodami, przy ulicy Nowowiejskiej Nr 12 (Nowa wieś). Wiadomość na miejscu u Rządcy lub bliżej poinformować się można w handlu galanter. J. Drevs, przy ulicy Senatorskiej, Nr 466, nowy 2; (1—3) — 3853 —

Trzy Pokoje umeblowane,

Przedpokój i Kuchnia, na pierwszem piętrze, do wynajęcia od 1-go Lipca do 1-go Września r. b. Ulica Sto-Krzyzka, Nr 31, drugi dom od Marszałkowskiej. (1—1) —3876—

Dla Emeryta lub Kawalera lubiącego spokojność, jest do wynajęcia zaraz lub od S-go Jana,

POKÓJ DUŻY,

o dwóch oknach, na 1-em piętrze od frontu, wraz z przedpokojem również o dwóch oknach i bardzo porządnem wejściem, za cenę rocznie rs. 135. — Przy ulicy Ogrodowej Nr 22 nowy. --- Wiadomość na 1-em piętrze, Nr lokalu 6-ty.

(2—3) —3724—

W Grochowie, 4 wiorst od Warszawy, są do wynajęcia

Dwa Pokoje na letnie mieszkanie,

za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość u Rzeźnika Marjańskiego, w Grochowie. (1—3) —3858—

Lokal elegancki z Ogrodem,

na świeżem powietrzu,

złożony z 5-ciu Pokoi, z wszelkiemi przyborami; może być dodana Stajnia i Wozownia; Nabiał w miejscu; przy ulicy Kruczej, za Wilczą, Nr 5 nowy.

(1—3) —3872—

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia

Pokoik osobny na 2-m piętrze,

z meblami, za Rs. 12 na kwartał. Wiadomość na miejscu u Stróża, przy ulicy Nowolipie, Nr 19 nowy. (1- 1)—3885—

W domu pod Nr 1202 (nowy 19), przy ulicy Pańskiej, są do najęcia

różne Lokale,

po 1, 2, 3, 4, 5 i 6 Pokojów z kuchnią, po cenie umiarkowanej, od Ś-go Jana. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

(3 3) — 3661 —

L O K A L E

każdego czasu do wynajęcia:

Pokój obszerny z dwoma Wystawami i Urządzeniem gazowem, przy nim **dwa mniejsze** i **Kuchnia**. Wszystko na parterze od frontu, przy ulicy Długiej, Nr 586*a*. W lokalu tym mieścić się może Magazyn Strojów, Sukień lub Bielizny. **Pokój z Przedpokojem**, w którym się mieści Kuchenka angielska, na parterze, w domu pod Nrem 411 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Wiadomość powziąść można na miejscu, w Magazynie Wyrobów Rękawiczniczych Ludwika Kunickiego, w każdym z tych domów się znajdującym.

(2—2) —3752—

Z Meblami do wynajęcia:

Dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia,

na 4 lub 5 miesięcy, od 1-go Czerwca.

Ulica Smolna, Nr 11. Wiadomość na 2-giem piętrze, mieszkania Nr 8, od godziny 2-ej do 5-ej po południu.

(3--3) —3617—

Do wynajęcia od S-go Jana;

Warsztat stolarski duży, sam w sobie, i składy na drzewo, może być i mieszkanie tam urządzone. - Cena zależeć będzie od zgody — z powodu blizkości kolei może być użyte na skład. Tamże są lokale, na I-m piętrze dwa pokoje i kuchnia za rs. 135 — takież na parterze za rs. 135 — takież na 3-m piętrze za rs. 112, na parterze dwa pokoiki z kuchenką za rs. 105 i inne pomniejsze lokale. Stajuia i wozownia za rs. 80. — Wiadomość u gospodarza codziennie o god. 5-ej po południu. Ulica Złota Nr 12 policyjny.

(2 — 3) --3597 -

Do wynajęcia od 1-go Lipca,

Sklep duży z oknem na wystawę,

za Rs. 170 rocznie, przy ulicy Elektoralnej, Nr 32. Wiadomość u Właściciela domu. (3—3) —3618—

SKLEP duży

z pokojem i piwnicą, w domu Zarządu wojskowego przy ulicy Nowy-Swiat, naprzeciw Kopernika, jest do wynajęcia od S-go Jana. Wiadomość w tymże domu w Kantorze Loterji Pana Zweigbauma. (6 —6) — 3554 —

Dnia 18-go b. m., we Czwartek, przeszłego tygodnia, jadąc dorożką z Placu Krasińskiego do Rogatek Mokotowskich, pozostawiono

Parasol jedwabny bronzowy.

Uprasza się o oddanie takowego na pensję W. Brzezińskiej ulica Miodowa, dom Grabowskich.

W Poniedziałek, dnia 22-go b. m, zginął

WEKSEL,

podpisany przoz Dawida Dobrowner, bez wyrażenia daty i waluty, ani też zlecenia na czyjekolwiek imie. Znalazca raczy takowy zwrócić na ulicę Przejazd do Sklepu Czapek Dawida Dobrowner, pod Nr 3, za wynagrodzeniem. (3 -3) —3814—

Zgubioną została w dniu 1 maja

Książka

Łukasza Powierskiego, czeladnika stolarskiego. — Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 54, przy ulicy Solec.- Za co otrzyma nagrodę. (1—1) — 3859—

Dnia 17-go b. m. zaginął **PIESEK** z rassy Pinczerów, biały, strzyżony, z żółtą plamą na boku, nazywa się „Karo.“ Kto takowego odprowadzi pod Nr 19, na Nowy-Swiat, lub na Zakroczymską pod Nr 1, do Sklepu Rękawicznika, otrzyma sowite wynagrodzenie; w przeciwnym razie nabywca nieprawy sądownie do odpowiedzialności pociągnięty zostanie.

(2—3) —3855—

Jest do sprzedania **WYŻEŁ** rassy Hiszpańskiej, czarny, cwejnos, lat **2** mający, kompletnie ułożony, w Łazienkach Banzemerowej, dawniej Kurtza, na **1**-szem piętrze, mieszkania Nr **1**. (3—3) —3689—

We wsi Sielce znajduje się

Pies Angielski Setter,

który się przybłąkał w przeszłym tygodniu.

Jeżeli właściciel jego się znajdzie, to może odebrać go w Policji. Zapytać u Wójta Gminy Mokotów.

(1—1) - 3882—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — (Plac Teatralny Nr. 473c, (nowy 5). — Дозволено Цензурою.